

Dożynki
w Serokomli



strona 22



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

19 - 25 sierpnia 2025 r. ■ nr 33 (1075) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYŚŁOWSKA

Zmarł były dyrektor „Trójki”. Córka: Wciąż wierzę, że zajrzy do nas z nieba

Sławomir Różalski - wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Łukowie przez lata cieszył się ogromnym szacunkiem uczniów, nauczycieli, rodziców i całej lokalnej społeczności. Zmarł w wieku 66 lat



STR. 7

Budujesz? Remontujesz?
Szukasz fachowca?

Już dzisiaj!!!

w numerze
Wspólnoty
katalog branżowy



postaw na
FACHOWCÓW

Te firmy z powiatu
łukowskiego załapały się
na kasę z KPO

STR. 5

Orlęta
z premierową
wygraną.
Show Radka
Szustka!

STR. 20

**ŁUKOWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

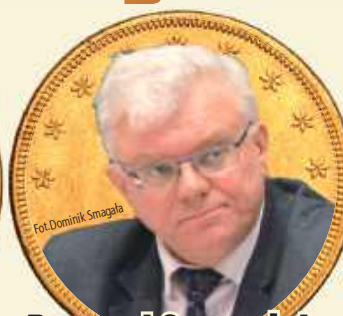
Majątki powiatowych
dyrektorów.
Tu nie ma
skromnych
pensyjek

STR. 6



Mariusz Furlepa,
dyrektor SP ZOZ

Pensja - **479,3 tys. zł**
Umowa zlecenie - **155 tys. zł**



Ryszard Szczygieł,
dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych

Pensja - **235,8 tys. zł**
Inne - **245,8 tys. zł**

**USŁUGI KOPARKO
- ŁADOWARKA**
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

GAJ STAL
KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE KONSTRUKCJE STALOWE GENERALNE WYKONAWSTWO HALE MAGAZYNOWE
Wętków 21, 21-421 Tuchowicz | biuro@gaj-stal.com, www.gaj-stal.com | +48 884 060 266, +48 880 505 792

www.visionoptyk.eu
**KOMPLEKSOWE
BADANIE WZROKU**
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI
600 237 573
ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

**POMOGĘ ZAKUPIĆ
i sprowadzić auto
w USA i Kanadzie**

TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW



Za usługę wystawiam
fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja



**CENTRUM LICYTACJI AUT
Z USA I KANADY**
608 571 236 727 505 589
AUTOKOK IMPORT AUT USA / KANADA / EU IMPORTUJEMY MARZENIA
AUTOXOK.OTOMOTO.PL
AUTOXOK
AUTO HANDEL
SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA
608 571 236 727 505 589
21-400 ŁUKÓW UL. WARSZAWSKA 31
AUTOXOK.OTOMOTO.PL AUTOXOK.AUTOPLAC.PL

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Polynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych
Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na
naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.



Felieton Mateusza Popławskiego



Afera tysiąclecia, czy genialny teatr PiS-u?

Od tygodnia w politycznych i medialnych kuluarach wrze. Tematem numer jeden jest rzekoma „afera” z pieniędzmi z KPO.

Rzekoma – bo na razie więcej w tym huk niż konkretów. Wygląda to raczej na kolejną pokazówkę, starannie nadmuchiwaną przez partię, która w tej dyscyplinie ma wieloletnie doświadczenie, i podchwytywaną przez pravicowe

media polujące na sensację w martwym sezonie.

Ale skoro już ktoś postanowił rozdzierać szaty nad losem publicznych pieniędzy, to pozwólcie, że przypomnę kilka historycznych popisów „gospodarności” tych, którzy dziś stają w roli moralnych strażników finansów państwa. Czy pamiętacie maseczki od znajomego ministra zdrowia? Wybory Sasina za 70 mln? Respiratorowy przekręt z udziałem handlarza bronią? Dziesiątki milionów

z Funduszu Sprawiedliwości na wątpliwe projekty?

I właśnie ci sami ludzie dziś ustawiają się w roli surowych kontrolerów, grząc o „rozkradaniu KPO”. Nie twierdzę, że nie trzeba weryfikować obecnych decyzji – przeciwnie, każdą wątpliwość należy sprawdzić. Ale różnica między prawdziwą aferą a politycznym widowiskiem jest taka, że w tej pierwszej są dowody, a w tym drugim – jedynie scenariusz i gotowe tezy.

Stary repertuar, znani aktorzy i ten sam wyświechtany motyw: wskazywanie żdźbła w cudzym oku przy jednoczesnym udawaniu, że własne belki to po prostu element ozdobny wnętrza. Po tygodniu już wiemy, że w te słynne jachty z KPO zamieszani są ludzie związani z PiS.

Na razie więc mamy teatr, a nie śledztwo. A teatr ten – choć przewidywalny – gra się już od lat na tej samej scenie.

Mateusz Popławski

Zalesie świętowało przekazanie nowego wozu strażackiego

10 sierpnia w Zalesiu odbyło się uroczyste przekazanie nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Zalesiu.

Wydarzenie połączone było z rodzinnym festynem strażackim. Było mnóstwo atrakcji przygotowanych zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Nowy wóz poświęcił proboszcz z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, ks. Andrzej Kieliszek. Nowy sprzęt to lekki wóz ratowniczo-gaśniczy Fuso Canter GBM. Samochód został zakupiony z dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz z udziałem środków z Urzędu Gminy Łuków. Nowy wóz strażacki ma służyć w działaniach ratowniczych, zapewniać bezpieczeństwo mieszkańcom i zawsze wracać bezpiecznie do remizy.



Strażacy z OSP Zalesie serdecznie podziękowali wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację festynu i wsparli uroczystość. Szczególne słowa uznania skierowali do młodzieży, która tego dnia oficjalnie dołączyła do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

- Jesteśmy dumni, że kolejne pokolenie gotowe jest nieść pomoc i kontynuować strażackie tradycje - zaznaczyli druhowie.

an



R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

Odwiedź nasz portal

Lukow24.pl

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej
ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

ZNAJDŹ
NAS
NA

facebook

MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ

660 661 093

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GINA ADAMÓW:
755 31 67

GINA KRZYWDA:
755 10 06

GINA SEROKOMLA:
755 45 02

GINA STANIN:
798 11 04

GINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:

798 31 09

KRUS:

798 00 10 do 11

ŁOK:

798 32 72

ARIMR:

798 24 79

SĄD REJONOWY:

798 23 51

PROKURATURA REJ.:

797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:

Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:

Wydów gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:

Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:

Mariusz Sobiech 880 548 989

Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:

Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV

25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:

Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:

Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:

Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK:

Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:

Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:

Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:

Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:

Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:

Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Zielony Gaj 500 398 889

Pijany 37-latek wyzywał i bił żonę. Interweniowała policja

Do 5 lat pozbawienia wolności grozi mężczyźnie, który fizycznie i psychicznie znęcał się nad żoną. W ubiegłym tygodniu sąd przychylił się do wniosku policji i prokuratury i zastosował wobec mężczyzny trzymiesięczny areszt tymczasowy.

Funkcjonariusze ze Stoczka Łukowskiego badają sprawę 37-latka z gminy Stanin, podejrzanego o znęcanie się fizycznie i psychicznie nad żoną.

- Kilka dni temu funkcjonariusze dowiedzieli się o kolej-



37-latek będąc pod działaniem alkoholu wyzywał swoją żonę, wyganiał z domu, poniżał i bił ją

nej awanturze domowej, którą wszczął mężczyzna. 37-latek będąc pod działaniem alkoholu wyzywał swoją żonę, wyganiał z domu, poniżał i bił ją. Zatrzymany mężczyzna noc spędził w policyjnym areszcie. Gdy tylko wytrzeźwiał usłyszał zarzuty. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności - infor-

muje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

- Sąd przychylił się do wniosku łukowskiej policji oraz prokuratury i zastosował środek zapobiegawczy wobec 37-latka. Co najmniej trzy najbliższe miesiące mężczyzna spędzi w areszcie tymczasowym - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

Policja przypomina - przepisy prawne zabraniają stosowania przemocy wobec osób bliskich. Pamiętajmy, że nie jesteśmy z tym sami. Zwróćmy się w takiej sytuacji o pomoc do policjantów lub też innych instytucji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie.

an

Spłonął dostawczy samochód. Błyskawiczna akcja strażaków z OSP Serokomla

W środę, 13 sierpnia, około godziny 12 zapalił się samochód dostawczy w Sero-komli.

Samochód w całości był objęty ogniem, a ponieważ był zaparkowany obok budynku istniało ryzyko, że ogień może przenieść się na jego elewację.

Jak informują strażacy z OSP Serokomla w momencie wybuchu pożaru oba wozy miejscowej jednostki były zadysponowane do innego zdarzenia.

- Dzięki przytomności strażaków z OSP Serokomla, którzy przebywali i pracowali w pobliżu miejsca zdarzenia,



nie doszło do większych szkód. Błyskawicznie dobiegli oni do strażnicy, pobrali węże strażackie, podłączyli je bezpośrednio do pobliskiego hydrantu i wstępnie opanowali ogień

- relacjonują druhowie z OSP KSRG Serokomla.

Na miejsce zdarzenia zostały także zadysponowane jednostki z: OSP Charlejew, OSP KSRG Adamów, JRG Łuków. Samo-

chód dostawczy został doszczętnie zniszczony przez ogień, ale szybka interwencja zapobiegła rozprzestrzenieniu się ognia na sąsiedni budynek.

an

Rowerzysta złapany i ukarany wysokim mandatem

12 sierpnia, po godzinie 16:00, policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę w miejscowości Lisikierz. Jak poinformował asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, 49-letni mężczyzna wsiadł na rower mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu.

Za jazdę w stanie nietrzeźwości został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

an

Pożar ścierniska w gminie Stoczek Łukowski



Pożar wybuchł 14 lipca zaraz po godzinie 11

Fot. OSP Jamielne

14 lipca po godzinie 11 kilka jednostek straży pożarnej zostało zadysponowanych do pożaru ścierniska.

Na miejscu działania gaśnicze prowadził zastęp z Ochotniczej Straży Pożarnej w Stoczku Łukowskim oraz zastęp z Komendy Powiatowej PSP w Łukowie. Do-

datkowo skierowano tam strażaków z OSP Jamielne, których zadaniem było zapewnienie stałego dopływu wody do sprzętu gaśniczego i uzupełnianie zbiorników pojazdów pożarniczych, aby możliwe było nieprzerwane prowadzenie akcji. Pożar udało się opanować.

an

Nietrzeźwi na drogach. Tyłu kierowało pod wpływem

W okresie od 4 do 10 sierpnia policjanci prowadzili wzmożone kontrole na drogach powiatu łukowskiego.

Jak poinformował asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie, w tym czasie mundurowi zatrzymali dziewięciu nietrzeź-

wych kierujących pojazdami.

Policja przypomina, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem, za które grozi wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet kara więzienia.

an

R E K L A M A

ST STOLARKA
ul. Ogrodnicza 3,
21-400 Łuków

PRODUCENT

**OKNA DRZWI
WITRYNY
FASADY**

25 755 30 75



R E K L A M A

**SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOLAWETĄ**

www.spid-szkolenia.pl

UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM
koparko-ładowarki,
podestu, wózka widłowego

693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

FUH RESŁAW buduj z nami!
GÓZD 2A
MATERIAŁY BUDOWLANE

PROMOCJA ELEKTORONARZĘDZI HARD

608 410 646, 790 744 468

Okrzeja z pomocą dla pielgrzymów w Kostomłotach II



Tegoroczna piesza pielgrzymka do Częstochowy już za nami, ale w pamięci zostały miłe chwile ze szlaku. 9 sierpnia druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Okrzei razem z mieszkańcami odwiedzili pielgrzymów w Kostomłotach II.

Przywieźli ze sobą sporo jedzenia m.in.: bigos, leczko, gołąbki, pierogi, hot-dogi, ciasta, naleśniki, śliwki, bułeczki, babeczki i swojski chleb. Była okazja, żeby chwilę porozmawiać, odpocząć i wspólnie wziąć udział w Apelu Jasnogórskim w miejscowym kościele.

- Dziękujemy wszystkim, którzy przygotowali potrawy i włączyli się w pomoc, dzięki wam pielgrzymi mogli poczuć się jak u siebie - poinformowało OSP Okrzeja.

an



Fot. OSP KSRG Okrzeja

Fot. OSP KSRG Okrzeja

Fot. OSP KSRG Okrzeja

Kilka zastępów gasiło pożar zboża w gminie Adamów



Na miejscu działania prowadziły trzy zastępy straży pożarnej

W środę, 13 sierpnia, przed południem strażacy zostali wezwani do pożaru zboża na pniu przy trasie Adamów - Konorzatka.

Ogień szybko rozprzestrzenił się na polu. Na miejscu działania prowadziły trzy zastępy straży pożarnej. Strażacy zabezpieczyli teren, a następnie podali prądy gaśnicze w natarciu na płonące zboże. Po ugaszeniu głównych źródeł

ognia przystąpiono do dogaszania pogorzeliska, aby zapobiec ponownemu zapłonowi.

W działaniach udział brały jednostki z OSP Adamów, OSP Wola Gułowska oraz JRG Łuków.

an



Fot. OSP KSRG Okrzeja

OGŁOSZENIE

Stoczek Łukowski, dnia 19.08.2025r.

WI.6721.1.2025

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Jedlanka

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 27 oraz art. 27a ww. ustawy, zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Stoczek Łukowski uchwały Nr XIII/93/2025 z dnia 16 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miejscowości Jedlanka.

Granica obszaru objętego sporządzeniem zmiany planu obejmuje teren ograniczony na północ południową granicą terenów kolejowych oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków numerem 481/24, na południe północną granicą drogi krajowej oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem 394, na zachód zachodnią granicą działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem 486 oraz na wschód wschodnią granicą działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem 553 z wyłączeniem działek 535, 536 i 537.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego **w terminie do dnia 10.09.2025 r.** Wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Stoczek Łukowski, Plac T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres: gmina@stoczeklukowski.pl lub za pomocą platformy ePUAP.

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzu, którego wzór wynika z Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), dostępnym w Urzędzie Gminy Stoczek Łukowski oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Stoczek Łukowski w zakładce *Poradnik interesanta (Jak załatwić sprawę?)*, a następnie w zakładce *Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz budownictwo*.

Składający wniosek powinien podać swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania lub siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Składający może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Stoczek Łukowski.

Informuję jednocześnie, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych w Urzędzie Gminy Stoczek Łukowski została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Stoczek Łukowski pod adresem: <https://ugstoczeklukowski.bip.e-zeto.eu/> w zakładce *Ochrona Danych Osobowych*.

Wójt Gminy Stoczek Łukowski
Marek Czub

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

LUC

Te firmy z powiatu łukowskiego załapały się na kasę z KPO

Trzy firmy z powiatu łukowskiego znalazły się na liście beneficjentów programu HoReCa w ramach Krajowego Planu Odbudowy.

Inicjatywa ma wspierać mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa z branż hotelarskiej, gastronomicznej, turystycznej i kulturalnej najbardziej dotkniętych skutkami pandemii.

W całym kraju podpisano już umowy na łączną kwotę 1,2 mld zł, z czego dotąd wypłacono 110 mln zł. Dotacje przyznano m.in. na

rozszerzenie oferty firm czy wprowadzenie nowych usług. W ostatnich dniach program wzbudził kontrowersje z powodu finansowania nietypowych zakupów, takich jak jachty czy luksusowe meble.

12 sierpnia minister funduszy Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz wstrzymała wypłaty środków do czasu kontroli wszystkich umów.

Pieniądze trafią do beneficjentów po pozytywnej weryfikacji. Zgodnie z założeniami projektu, każdy przedsiębiorca jest zobowiązany do wyłożenia własnych pieniędzy na realizowane przedsięwzięcia. Dopiero potem ma możliwość ubiegania się o refundację. Przedsiębiorca musi pokryć wkład własny w wysokości 10 proc. wydatków możliwych do objęcia wsparciem.

Z mapy zamieszczonej na internetowej stronie KPO wynika,

że na środki KPO HoReCa załapały się trzy firmy z powiatu łukowskiego:

*Andrzej Dulny Firma Handlowa HANNA, wartość wsparcia: 540000 zł,

*ROBERT MARKOWSKI Pod Strzechą, kwota wsparcia: 85635,24 zł,

*Jata Martyna Kowalczyk, wartość wsparcia: 532136,08 zł.

Łączna wartość ich projektów to 1 157 771,33 zł.

an

Łoś wbiegł pod toyotę. 21-letni kierowca trafił do szpitala

12 sierpnia, około godziny 21:00, na drodze w miejscowości Ławki doszło do groźnie wyglądającego zderzenia z dzikim zwierzęciem.

21-letni mieszkaniec gminy Łuków, kierujący samochodem marki Toyota, zderzył się z łosiem, który nagle wbiegł na jezdnię.

Kierowca doznał niegroźnych obrażeń ciała i został przekazany pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. Po przebadaniu w szpitalu mężczyzna został zwolniony do domu - poinformował asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie. Kierowca był trzeźwy. Zwierzę przeżyło uderzenie i uciekło.



Do zderzenia doszło we wtorek, 12 sierpnia, około godziny 21

Na miejscu zdarzenia zastępy straży z JRG Łuków, OSP Gołyszyn, OSP Grzędówka. Strażacy zabezpieczyli teren, odłączyli

akumulator w samochodzie i uprzątnęli jezdnię z pozostałości po kolizji.

an

R E K L A M A



ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

LUK

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Specjalista do spraw sprzedaży, Poznań	1	4 666,00 zł	u
Psycholog szkolny, Oszczepalin Drugi	0,22	2 399,00 zł	u
Nauczyciel przyrody, Oszczepalin Drugi		690,00 zł	u
Operator koparki, Krzywda/PAWKOP	1	4 666,00 zł	u
Pracownik torowy, Krzywda/PAWKOP	1	4 666,00 zł	u
Nauczyciel języka migowego, Łuków/Medyczne Studium Zawodowe	0,09	536,90 zł	u
Manikiurzystka, Łuków/Mitura	1	4 666,00 zł	u
Monter szyb samochodowych/mechanik, Łuków/Lisiewski	1	7 000,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Łuków	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca, Stoczek Łuk./Piekarnia Warowny	1	4 666,00 zł	u
Magazynier - kierowca, Łuków/MIĘS-HURT	1	5 000,00 zł	u
Magazynier, Łuków/GULIK	1	7 000,00 zł	u
Fakturzystka, Łuków/GULIK	1	7 000,00 zł	u
Operator koparki, Łuków/AZEnergia	1	6 000,00 zł	u
Monter reklamy, Łuków/Toporowicz	1	4 666,00 zł	u
Brukarz, Łuków/Markowski	1	4 800,00 zł	u

u - umowa o pracę

O G Ł O S Z E N I E

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Łuków

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został umieszczony wykaz lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta Łuków przeznaczonych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

elbud
development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

**Zaopatrzymy Twoją
budowę!**



Majątki powiatowych dyrektorów. Tu nie ma skromnych pensyjek

Zdecydowanie najlepiej zarabia dyrektor szpitala. Dochody Mariusz Furlepy w ub. roku przekroczyły 600 tys. zł (pensja 479,3 tys.zł., umowa zlecenie - 155 tys.zł.). Ryszard Szczygieł (47) – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych zarobił 235 tys. zł. Do tego m.in. 162 tys. zł. uzyskał z najmu. Jest właścicielem budynku usługowo mieszkalnego wartego 2 mln zł, trzech mieszkań i domku letniskowego. Kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu łukowskiego złożyli oświadczenia majątkowe za ub. rok.

kr

Imię i nazwisko (wiek)	Zarobki, dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości – wartość	Ruchomości
Anna Andrzejuk (63) – dyrektor DPS w Łukowie	Pensja - 174,8 tys.zł.	Oszczędności - 12,9 tys.zł.	brak	brak
Mariusz Burdach (50) - dyrektor Muzeum Regionalnego w Łukowie	Pensja - 151,3 tys.zł. Dieta radnego - 8,7 tys.zł.	Oszczędności - 285 tys.zł.	Dom 140 mkw - 200 tys.zł. Mieszkanie 40 mkw – 400 tys.zł.	Volvo V40 - 2014 r. Opel Mokka – 2016 r.
Jolanta Czajka (59) - dyrektor SOSW w Baczkowie	Dochód z gosp. - 10 tys.zł. Pensja - 180,7 tys.zł. Umowa zlecenie 14,2 tys.zł.	Oszczędności - 250 tys.zł. 18 tys. EUR. Kredyt - 250 tys.zł.	Dom 180 mkw - 450 tys.zł. Mieszkanie 49 mkw - 350 tys.zł. Gospodarstwo 6 ha – 90 tys.zł. Inne 350 mkw – 525 tys.zł.	Citroen DS7 - 2018 r. Scania – 2014 r. Renault Midlum - 2003 r. VW Crafter - 20111 r.
Elżbieta Deyryng-Pogonowska (53) – dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Łukowie	Pensja - 119,9 tys.zł. łSM - 157,6 tys.zł. łSM - 17,5 tys.zł.	Oszczędności - 80 tys.zł.	Dom 120 mkw - 450 tys.zł. Mieszkanie 74 mkw – 250 tys.zł.	Fiat Tipo - 2018 r.
Tadeusz Federczyk (55) – dyrektor ZS nr 1 w Łukowie	Pensja - 180,1 tys.zł. Wynajem mieszkania - 16,4 tys.zł. Inne - 2,4 tys.zł.	Oszczędności - 40 tys.zł. Kredyt - 99 tys.zł.	Dom 200 mkw - 600 tys.zł. Mieszkanie 50 mkw - 400 tys.zł. Gospodarstwo 5,4 ha - 250 tys.zł. Działka 0,07 ha - 80 tys.zł. Mieszkanie 39 mkw - 360 tys.zł.	Toyota RAV4 – 2013 r. Toyota Auris - 2007 r.
Mariusz Furlepa (56) - dyrektor SPZOZ w Łukowie	Pensja 479,3 tys.zł. Umowa zlecenie - 155 tys.zł.	Oszczędności – 46,7 tys.zł. 4 tys. EUR, 3,8 tys. CHF. Kredyty - 382 tys.zł.	Dom 215 mkw - 750 tys.zł. Działki rolne 1,6 ha – 16 tys.zł. Działka bud. – 835 mkw - 200 tys.zł.	Renault Clio - 2009 r. Fiat Sienna – 2022 r.
Marzena Kamińska (55) - dyrektor ZS w Radoryżu Smolanym	Pensja - 190,1 tys.zł.	Oszczędności - 120 tys.zł. Obligacje – 150 tys.zł.	Dom 189 mkw - 577 tys.zł.	VW Passat - 2015 r. (44 tys.zł)
Krzysztof Konstanty (61) – dyrektor PZO w Łukowie	Pensja - 176,7 tys.zł. Inne - 2,4 tys.zł.	Oszczędności - 90 tys.zł. Zadłużenie - 86 tys.zł.	Dom 162 mkw - 250 tys.zł. Mieszkanie 24 mkw - 240 tys.zł.	Mazda CX5 - 2019 r. (90 tys.zł)
Danuta Kowal (65) – dyrektor ZPO w Łukowie	Pensja - 191,8 tys.zł. Inne - 2,7 tys.zł.	Oszczędności - 56 tys.zł. IKZE - 34,7 tys.zł.	Dom 170 mkw - 300 tys.zł.	brak
Agnieszka Krawczyk (42) - dyrektor PCPR	Pensja 187,6 tys.zł.	Oszczędności - 100 tys.zł.	Dom 165 mkw - 150 tys.zł. Mieszkanie 62 mkw - 320 tys.zł. Gospodarstwo 3 ha - 70 tys.zł. Inne – 93 tys.zł.	brak
Magdalena Mitura (42) - dyrektor Muzeum Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej	Dochód z gosp. - 7,4 tys.zł. Pensja - 151,7 tys.zł.	Oszczędności - 18 tys.zł. Kredyt - 253 tys.zł.	Mieszkañaie 32 mkw – 247 tys.zł. Gospodarstwo 2 ha – 100 tys.zł. Inne – 42 tys.zł.	Toyota Yaris - 2016 r.
Ewa Mokicka (61) – dyrektor ZS w Stoczku Łuk.	Pensja - 185,7 tys.zł.	Oszczędności - 20 tys.zł. 2 tys. EUR.	Dom 150 mkw - 300 tys.zł. Mieszkanie 38 mkw – 360 tys.zł. Udział w mieszkaniu 58 mkw - 50 tys.zł.	brak
Maciej Nurzyński (43) - dyrektor POW w Adamowie	Pensja - 36,3 tys.zł. Umowa o dzieło - 5,4 tys.zł.	Oszczędności - 80 tys.zł.	brak	Renault Arkana - 2022 r. (100 tys.zł)
Krzysztof Okliński (55) - dyrektor ZS nr 2 w Łukowie	Wynagrodzenie 205,2 tys.zł. Dieta - 22,1 tys.zł.	Oszczędności - 160 tys.zł. Pożyczka - 6 tys.zł.	Mieszkanie 65 mkw - 200 tys.zł. 39 mkw – 235 tys.zł. Dwa garaże po 15 mkw - 40 tys.zł.	Honda CRV – 2013 r. Fiat Bravo – 2009 r.
Andrzej Panasz (57) - dyrektor PCS Smolany	Emerytura - 149,5 tys.zł. Pensja - 140,5 tys.zł.	Oszczędności - 37,8 tys.zł. Kredyt – 56,4 tys.zł.	Dom 145 mkw - 900 tys.zł.	Toyota Avensis - 2016 r. (16 tys.zł)
Anna Pietrzak (66) – dyrektor ZS nr 3 w Łukowie	Pensja - 195 tys.zł.	Oszczędności - 300 tys.zł. 9,7 tys. EUR, papiery wartościowe – 5 tys.zł.	Dom 58 mkw - 120 tys.zł. Mieszkanie 65 mkw – 450 tys.zł. Gospodarstwo 2,7 ha – 100 tys.zł. Dom 52 mkw - 20 tys.zł. Dom 105 mkw - 350 tys.zł. mieszkanie 57 mkw – 500 tys.zł.	Toyota Corolla - 2018 r. VW Passat - 2010 r. Volvo 50 – 2011 r.
Wojciech Pogodziński (64) - dyrektor DPS w Ryżkach	Pensja - 180,6 tys.zł.	Oszczędności – 15 tys.zł. Pożyczka – 47,7 tys.zł. Kredyt 1095 CHF.	Mieszkanie 60 mkw - 280 tys.zł.	Toyota Corolla - 2023 r.
Stanisław Puch (69) – dyrektor PUP	Pensja - 171,2 tys.zł. Inne dochody - 17,5 tys.zł.	Oszczędności - 91,5 tys.zł.	Mieszkanie 45 mkw – 200 tys.zł. Garaż 15 mkw – 20 tys.zł.	Skoda Octavia – 2022 r.
Grzegorz Rzymowski (60) – dyrektor I LO w Łukowie	Pensja - 191,4 tys.zł. WZLZS - 2 tys.zł.	Oszczędności - 240 tys.zł. 24,2 tys. USD, 2,8 tys. EUR , IKZE - 61 tys.zł. Pożyczka - 40 tys.zł.	Dom 140 mkw - 500 tys.zł. Domek letniskowy 48 mkw – 150 tys.zł. Udział w nieruchomości 1450 mkw - 350 tys.zł.	Renault Kadjar - 2017 r.
Ewa Szczęśniak (52) – dyrektor Placówki Wielofunkcyjnej w Łukowie	Pensja - 98,7 tys.zł. Zasiłek - 23,4 tys.zł.	Oszczędności - 69 tys.zł.	Dom 145 mkw - 250 tys.zł. Gospodarstwo 1,4 ha + las 1,4 ha - 50 tys.zł.	Toyota Avensis - 2010 r. Ford Focus - 2013 r.
Ryszard Szczygieł (47) – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych	Pensja - 235,8 tys.zł. Funkcje społeczne - 47,7 tys.zł. PKS Łuków - 21,3 tys.zł. REMZAP - 15,8 tys.zł. Najem lokali - 162 tys.zł.	Oszczędności - 38 tys.zł. Kredyt - 490 tys.zł. 45 tys. EUR.	Budynek usł. - mieszk. 529 mkw – 2 mln zł. Mieszkania 35 mkw - 500 tys.zł. 41,5 mkw - 400 tys.zł. 37,5 mkw – 370 tys.zł. Domek letniskowy – 170 tys.zł.	Łada Niwa – 2016 r. VW Touran – 2020 r.
Hanna Zabielska (56) - dyrektor POW Przylądek w Łukowie	Pensja - 139,7 tys.zł.	Oszczędności - 142,5 tys.zł.	Dom 150 mkw - 280 tys.zł. Mieszkanie 37 mkw – 260 tys.zł. Gospodarstwo 1,1 ha - 40 tys.zł.	VW Tiguan - 2023 r.
Zygmunt Zalewski (66) - dyrektor IV LO w Łukowie	Pensja - 191,2 tys.zł.	Oszczędności - 80 tys.zł.	Mieszkanie 47,7 mkw - 200 tys.zł. Mieszkanie 49 mkw - 300 tys.zł. Garaż - 20 tys.zł.	Suzuki Vitara - 2022 r.

LUK

NEKROLOGI

Powiat bialski

Stanisław Szymański 57 lat zm. 6 sierpnia, Biała Podl.	Agnieszka Antoniuk 70 lat zm. 11 sierpnia, Zaścianki
Stanisława Kędzielska 81 lat zm. 6 sierpnia, Biała Podl.	Stanisława Hermaniuk 81 lat zm. 12 sierpnia, Biała Podl.
Marek Kurianowicz 69 lat zm. 9 sierpnia, Biała Podl.	Lucyna Ignatowska 84 lata zm. 12 sierpnia, Jelnica
HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24	

Powiat parczewski

Janusz Buczyński 85 lat zm. 8 sierpnia, Parczew	Alicja Weber 68 lat zm. 9 sierpnia, Górki
Waldemar Gdela 64 lata zm. 8 sierpnia, Wólka Siemieńska	Halina Michaluk 89 lat zm. 10 sierpnia, Parczew
Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470	



2,5 promila i 2,5 tysiąca – kto tak jechał?

11 sierpnia o godzinie 14.30 policjanci zatrzymali 56-letniego mieszkańca gminy Wola Mysłowska, który poruszał się rowem po drodze w miejscowości Wilczyska.

Jak poinformował asp. szt. Marcin Józwick z Komendy

Powiatowej Policji w Łukowie, badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Za jazdę w stanie nietrzeźwości został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

an

Starsza kobieta potracona na rowerze

W sobotę, 9 sierpnia w Okrzei doszło do zderzenia roweru z samochodem osobowym marki Dodge.

Jak ustalili policjanci, kierująca jednośladem 76-letnia mieszkanka gminy Kłoczew zderzyła się z autem prowadzonym przez 39-letniego mieszkańca tej samej gminy. W wyniku wypadku rowerzystka doznała obrażeń ciała i została przetransportowana do szpitala.

an

Wieloletni dyrektor „Trójki” odszedł do Pana. Córka: Wciąż wierzę, że zajrzy do nas z nieba

Zmarł Sławomir Różalski - wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Łukowie. Człowiek, który przez lata cieszył się ogromnym szacunkiem uczniów, nauczycieli, rodziców i całej lokalnej społeczności. Odszedł w wieku 66 lat.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w minioną sobotę w parafii św. Jana Chrzciciela w Janowie Lubelskim. W ostatniej drodze towarzyszyła mu rodzina, przyjaciele, byli uczniowie, grono pedagogiczne oraz mieszkańcy, którzy chcieli pożegnać człowieka, który tak wiele wniósł w życie lokalnej oświaty.

Dyrekcja, nauczyciele oraz pracownicy „Trójki” pożegnali swojego szefa i kolegę słowami:

- Żegnamy mentora i jednocześnie przyjaciela. Zawsze gotowego do pomocy, zawsze obecnego, zawsze z sercem na dłoni. Jego życzliwość nie znała granic, a oddanie pracy było wzorem dla wielu pokoleń nauczycieli i uczniów. Szkoła pod jego kierownictwem była czymś więcej niż instytucją. Była wspólnotą i miejscem, gdzie każdy czuł się ważny. Panowała tu atmosfera współpracy, zrozumienia i wsparcia. Pozostanie na zawsze w naszych sercach. Rodzinie składamy głębokie wyrazy współczucia.

Lata pracy i zasługi

Sławomir Różalski objął stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w 1991 roku, zastępując Jerzego Zomera, który po 43 latach pracy przeszedł na emeryturę. Jego kadencja była czasem dynamicznego rozwoju placówki i umacniania jej pozycji w Łukowie.

W 1998 roku, dzięki staraniom Rady Rodziców, dyrekcji, nauczycieli i uczniów, szkoła odzyskała imię Józefa Piłsudskiego i otrzymała nowy sztandar. Rok później, w wyniku reformy oświaty, przekształciła się w Gimnazjum nr 3, a pan Różalski pozostał dyrektorem nowej placówki. W roku szkol-



- Tato, będę tęsknić. Tej pustki nikt nie zastąpi. Będziesz w moim sercu na zawsze - mówi córka Marta

nym 2001/2002 szkoła liczyła już 832 uczniów, a liczba oddziałów wzrosła do 31. Pod jego kierownictwem szkoła przeszła gruntowny remont, wdrożono ambitne projekty dydaktyczne i wychowawcze, a w 2003 roku otrzymała prestiżowy ogólnopolski tytuł „Szkoła z klasą”. W pamięci współpracowników i uczniów pozostał jako dyrektor, który traktował szkołę jak drugi dom, a jej społeczność jak rodzinę.

Wspomnienia córki Marty Różalskiej

- Tato był człowiekiem mądrym, bardzo życzliwym i otwartym na ludzi. Zawsze gotowy, by pomagać i wspierać innych. Najważniejszymi wartościami były dla niego szacunek do każdego człowieka – i do każdego zwierzęcia, bo kochał je równie mocno. Będzie mi brakowało jego bezwarunkowej miłości, poczucia bezpieczeństwa, które mi dawał, wspólnych rozmów, podróży i pysznego jedzenia, które gotował. Jestem wdzięczna za to, że towarzyszył mi w spełnianiu marzeń i w najważniejszych momentach życia. Wierzę, że będzie przy mnie także z nieba - mówi ze łzami w oczach.

Marta wspomina, że ojciec nauczył ją nie tylko jazdy na rowerze czy obsługi komputera, ale przede wszystkim

dobroci, tolerancji i odwagi. - Od dziecka byłam trochę inna, wielu rzeczy się bałam. Tata cierpliwie uczył mnie, jak stawiać czoła wyzwaniom i jak dbać o swoje sprawy. Nigdy nie narzucał mi swojej drogi – akceptował moje marzenia i pomagał je realizować. Jeździł ze mną na warsztaty wokalne i teatralne, wspierał, gdy studiowałam oceanografię - odwiedzał, wysyłał bilety do domu, pytał, czy niczego mi nie brakuje - dodaje.

Ostatnie miesiące przyniosły wiele rozmów o spotkaniu, które niestety się nie wydarzyło. - Tyle razy mówił, że przyjedzie zobaczyć nasze nowe miejsce... Nie zdążył. Wciąż wierzę, że zajrzy do nas z Nieba. Tato, będę tęsknić. Tej pustki nikt nie zastąpi. Będziesz w moim sercu na zawsze - mówi.

Człowiek, który zostawił po sobie ślad

Sławomir Różalski był nie tylko dyrektorem i nauczycielem, ale także mentorem i przyjacielem. Potrafił słuchać, doradzać i dostrzegać potencjał w każdym człowieku. Był wymagający, ale sprawiedliwy - zawsze z myślą o dobru uczniów.

Dziś, wspominając jego życie, wielu podkreśla, że szkoła pod jego kierownictwem była miejscem, w którym panowała wyjątkowa atmosfera wzajem-



Sławomir Różalski objął stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w 1991 roku, zastępując Jerzego Zomera, który po 43 latach pracy przeszedł na emeryturę. Jego kadencja była czasem dynamicznego rozwoju placówki i umacniania jej pozycji w Łukowie

nego szacunku. Umiął łączyć ludzi, inspirować do działania i budować poczucie wspólnoty. Odszedł, ale pozostawił po sobie nie tylko wspomnienia, lecz także trwały ślad w sercach i umysłach tych, którzy mieli szczęście go znać.

Msza w intencji

Msza Święta w intencji śp. Sławomira Różalskiego, zamówiona przez dyrekcję, nauczycieli, pracowników i całą społeczność szkolną, odbędzie się w niedzielę 31 sierpnia o godzinie 9 w parafii pw. NMP Matki Kościoła.

mp

Łuków oddaje hołd bohaterom 105 lat po Bitwie Warszawskiej

W Łukowie, w dniu 15 sierpnia, odbyły się uroczyste obchody upamiętniające zwycięstwo z 1920 r. oraz Święto Wojska Polskiego. Zgodnie z programem, rozpoczęły się na cmentarzu wojennym przy ul. Strzelniczej, gdzie odprawiono połowę mszę świętą pod przewodnictwem ks. kanonika Andrzeja Kieliszka, proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Po nabożeństwie miały miejsce wystąpienia przedstawicieli władz, a także składanie kwiatów przed obeliskiem upamiętniającym żołnierzy walczących w wojnie polsko-bolszewickiej. Okolicznościową oprawę zapewniła Orkiestra

Dęta Łukowskiego Towarzystwa Muzycznego im. A. Próchniewicza, która uświetniła wydarzenie muzyką i pełnym ceremoniałem. Dodatkową atrakcją okazała się wystawa umundurowania, uzbrojenia i wyposażenia wojskowego, uzupełniona poczęstunkiem w postaci żołnierskiej grochówki.

Wieczorne obchody odbyły się w Parku Miejskim, gdzie – już po raz ósmy – zorganizowano „Wspólne Śpiewanie Pieśni Wojskowych przy Ognisku”. W roli gospodarza i prowadzącego to muzyczne spotkanie wystąpił muzyk i publicysta Jan Pospieszalski.

Janusz Kryczka



Nowy eksponat w Muzeum Badań Polarnych w Puławach. Przyjechał z... Białej Podlaskiej

Zbiory Muzeum Badań Polarnych w Puławach wzbogaciły się o kolejny eksponat – wierną kopię rogu nosorożca włochatego pochodzącego z czasów epoki lodowcowej. Eksponat został przekazany placówce przez Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej.

Kolejny do kolekcji

Już wkrótce niezwykle przedmiot będzie można zobaczyć na nowo przygotowywanej wystawie, poświęconej geologiczno-archeologicznemu stanowisku łowców mamutów i nosorożców włochatych w Górze Puławskiej. Miejsce to jest jednym z najlepiej przebadanych stanowisk tego typu w Europie Środkowo-Wschodniej, a jego znaczenie dla badań nad prehistorią jest nie do przecenienia.

Nowy eksponat ma nie tylko wzbogacić ofertę wystawienniczą muzeum, ale także przybliżyć zwiedzającym realia życia i polowań ludzi zamieszkujących te tereny tysiące lat temu.

Wpadnij do puławskiego muzeum

Muzeum Badań Polarnych w Puławach przy ul. 4. Pułku



Eksponat trafił do Puław z Białej Podlaskiej. Przekazano go pracownikom muzeum w środę 13 sierpnia

Piechoty Wojska Polskiego jest czynne codziennie poza poniedziałkiem od godz. 10:00 do 16:00. Bilet normalny kosztuje 15 zł/os., ulgowy to koszt 10 zł/os., a za bilet rodzinny - uprawniający do wejścia rodzica/ rodziców i co najmniej dwoje dzieci - trzeba zapłacić 30 zł.

Pomysłodawcą utworzenia placówki był dr Andrzej Piotrowski z Polskiego Towarzystwa Geologicznego, którego na początku 2021 roku Zarząd Województwa Lubelskiego po-

wołał na stanowisko dyrektora placówki. Niestety funkcję tę pełnił zaledwie rok, zmarł w styczniu 2022 r.

Muzeum jest współprowadzone przez Województwo Lubelskie i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Początkowo placówka mieściła się w wyremontowanych budynkach PTTK przy ul. Czarotoryskich, potem przeniosła się do budynku filii UMCS położonej przy ul. 4. Pułku Piechoty Wojska Polskiego 18 w Puławach. Aktualnie MBP

zajmuje parter obiektu. Zaranżowano w nim sale muzealne, w których zwiedzający mogą obejrzeć autentyczne przedmioty, pochodzące z polskich stacji badawczych, liczne zdjęcia, makiety czy nawet kości wieloryba. Eksponaty znajdują się także na zewnątrz, bo za budynkiem Muzeum został ustawiony śmigłowiec, który służył polarnikom w stacji badawczej Arctowskiego.

Marta Pietróń

Pies pogryzł biegaczkę nad zalewem

POWIAT OPOLSKI:

Niebezpieczny incydent miał miejsce wczoraj (poniedziałek, 11 sierpnia) po godz. 21 nad zalewem w Chodlu. 33-letnia mieszkanka miejscowości podczas biegania została zaatakowana i pogryziona przez psa rasy akita. Kobieta trafiła do szpitala, a sprawą zajęli się opolscy policjanci.

Jak ustalili funkcjonariusze, biegaczka miała rozbity przy drodze namiot, przy którym uwiązany był pies. Zwierzę nie miało kagańca, a długość łańcucha, około pięciu metrów, sprawiła, że kobieta znalazła się w zasięgu jego ataku. Pies trzykrotnie ugryzł 33-latkę, powodując obrażenia wymagające hospitalizacji.

Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że 33-latka, biegnąc nad zalewem w Chodlu, przebiegała obok rozbitego przy drodze namiotu. Nagle z namiotu wyskoczył duży pies bez kagańca, który zaatakował biegnącą. Pies był uwiązany na łańcuchu przy namiocie. Niestety łańcuch był długi, bo aż 5-metrowy i kobieta znalazła się w zasięgu psa. W wyniku ataku pies trzykrotnie ugryzł kobietę - relacjonuje komisarz

Sabina Piłat-Kozieł z Komen- dy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Na pomoc poszkodowanej z namiotu wybiegł mężczyzna. Właścicielka czworono- ga, 40-letnia mieszkanka gmi- ny Lipsko, w chwili zdarzenia przebywała wewnątrz namiotu. Badanie alkomatem wyka- zało, że była nietrzeźwa - mia- ła ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Pies, który miał aktualne szczepienia, trafił pod obserwację powiatowego lekarza weterynarii.

Za niezachowanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia oraz narażenie ko- biety na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia wła- ścicielce grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

- W związku z pogryzie- niem kobiety prowadzone są czynności w kierunku naru- szenia przepisów dotyczących narażenia życia lub zdrowia człowieka, a co właściciel- ka psa poniesie odpowie- dzialność karną w związku z niezachowaniem środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Grozi jej kara do 3 lat pozbawienia wolności - dodaje komisarz Sabina Piłat- Kozieł.

Policja apeluje o odpowie- dzialną opiekę nad zwierzę- tami i przypominą, że ich właściciele ponoszą pełną odpowiedzialność za ich za- chowanie.

Agnieszka Gołębiowska

Pani Mario, żyj nam 200 lat!

2 sierpnia swoje setne urodziny obchodziła pani Maria Duka. Życie mieszkanki Dębłina jest przykładem siły ducha, pogody i rodzinnego ciepła.

Rodzina Jubilatki przygo- towała uroczystość, w której uczestniczyli m.in. przewodni- czący Rady Miasta Dębłina Tomasz Mikusek, kierownik Urzę- du Stanu Cywilnego w Dęblinie Małgorzata Zamojska oraz kie- rownik Inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Pu- ławach Anna Żywicka.

Goście wręczyli pani Marii listy gratulacyjne, życzenia, dokument potwierdzający datę urodzenia, kwiaty oraz symbo- liczną pamiątkę. Nie zabrakło tortu i toastu wzniesionego za zdrowie Jubilatki - z życzenia- mi, by doczekała przynajmniej 120 lat.



Goście wręczyli pani Marii listy gratulacyjne, życzenia, dokument potwierdzający datę urodzenia, kwiaty oraz symboliczną pamiątkę. Nie zabrakło tortu i toastu wzniesionego za zdrowie Jubilatki - z życzeniami, by doczekała przynajmniej 120 lat

Pani Maria mieszka w swoim rodzinnym domu, gdzie spędziła całe życie. Towarzyszą jej synowie Tadeusz i Władysław wraz z żona- mi, a wnuki i prawnuki chętnie odwiedzają ukochaną babcię.

Dom jest dla niej miejscem szcze- gólnym. Skarbnicą rodzinnych historii i wspomnień, które prze- kazuje młodszemu pokoleniu.

Historia Pani Marii jest przy- kładem, że prawdziwe bogactwo

tkwi w prostych rzeczach i bli- skich relacjach pełnych miłości. Sama Jubilatka przekonuje, że właśnie w tym kryje się sekret długowieczności.

mp



Pani Maria mieszka w swoim rodzinnym domu, gdzie spędziła całe życie. Towarzyszą jej synowie Tadeusz i Władysław wraz z żonami, a wnuki i prawnuki chętnie odwiedzają ukochaną babcię

Przyszli eksmitować Piotra, a za drzwiami były jego zwłoki. Sąsiadka: Powiesił się biedak. Pewnie już dawno

Biała Podlaska: Podczas eksmisji z mieszkania na II piętrze budynku komunalnego w Białej Podlaskiej ekipa Zakładu Gospodarki Lokalowej natrafiła na zwłoki 38-letniego mężczyzny, którego ciało znajdowało się w znacznym stopniu rozkładu, zatem mogło tam pozostawać wiele miesięcy.

Przed miesiącami wzywana przez sąsiadów grupa Zakładu Gospodarki Lokalowej w Białej Podlaskiej do otwierającego się co pewien czas okna w mieszkaniu u nieboszczyka zabijała gwoździami okno... z zewnątrz.

Mężczyzna zamknął się w sobie

Jedna z sąsiadek opowiedziała nam jaki horror przeży-

„

Sąsiadka

- Do kamienicy przyjechała drużyna, aby wykonać eksmisję. Rozbiła drzwi i weszła do środka. Znalazła zwłoki pana Piotra. Powiesił się biedak

li mieszkańcy kamienicy przy ul. Moniuszki.

- Może przed dwoma laty pan Piotrek, syn dawnych gospodarzy lokalu na II piętrze, zamieszkał bardzo dyskretnie. Po śmierci matki bezrobotny nie chciał, aby nachodzili go dawni koledzy, z którymi zerwał. Skoro się ukrywał, to i nie pracował. Nie płacił czynszu ani rachunków za energię. Wyłączono mu światło - wspomina białczanka.

Zaznacza, że przy mieszkaniu widniały jedynie wetknięte w szparę drzwi karteczki od wodomierza. Pan Piotrek nie otwierał drzwi - nawet kiedy się w nie stukano.

- Jakoś mi się wreszcie udało z nim skontaktować. Zaproponowałam mu drobne sumy, kiedy pomagał mi wnosić

zakupy lub inne przedmioty. Miał na żywność i doładowanie telefonu. Na święta nawet zanosilał mi lepsze jedzenie. Staralam się zapomnieć o dawnych krzywdach, które mi wyrządził. Może od ponad 1,5 roku temu już nie było z nim kontaktu. Jego kolega powiedział, że wyjechał do Anglii - mówi jedna z sąsiadek tragicznego lokalu.

Dlaczego otwierało się okno?

- Może z 10 razy dzwoniłam do Zakładu Gospodarki Lokalowej i alarmowałam, że szkoda mieszkania, następuje jego degradacja, gdy pada deszcz. Długo nie było odzewu. Wreszcie przyjechali jacyś fachowcy, z zewnątrz budynku

zabili okno. Nie sprawdzali, co jest w środku mieszkania - kobieta nie kryje oburzenia.

Opowiada, że znowu po paru miesiącach znowu otworzyło się okno i zaczęło łomotać. Podkreśla, iż sąsiedzi skierowali liczne telefony do administracji z apelem o zadbanie o majątek miasta. Ponownie ekipa ZGL zabiła okno.

- Było to 8 sierpnia, gdy do kamienicy przyjechała drużyna, aby wykonać eksmisję. Rozbiła drzwi i weszła do środka. Znalazła zwłoki pana Piotra. Powiesił się biedak. Pewnie już dawno, bo sąsiedzi nic nie czuli. Szkoda, że była taka bezduszość, można było zapobiec tej tragedii. Dla nas dramatem była ta śmierć. Pozostał nam tylko pacierz za pana Piotra - mówi przerażona sąsiadka.

Zwłoki czekały bardzo długo

Na nasze pytania o tragedię przy ul. Moniuszki nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy biał-

skiej policji, potwierdziła, że 8 sierpnia Komenda Miejska Policji otrzymała zgłoszenie dotyczące ujawnienia ciała ludzkiego, w jednym z mieszkań na terenie miasta.

W sprawie wszczęte zostało śledztwo w kierunku doprowadzenia do samobójstwa

- Znajdowało się ono w znacznym stopniu rozkładu. Funkcjonariusze potwierdzili tożsamość mężczyzny. Ustalili, że jest to mieszkający samotnie 38-latek. Podjęte na miejscu czynności wstępnie wykluczyły udział osób trzecich. Czynności na miejscu zdarzenia wykonywane były pod nadzorem prokuratora, decyzją którego ciało zostało zabezpieczone do dalszych badań - wyjaśniła nadkomisarz.

Dodała, że w sprawie wszczęte zostało śledztwo w kierunku doprowadzenia do samobójstwa - kto namową

lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. To standardowe postępowanie w sprawach, gdy policja stwierdzi samobójstwo.

Czekamy na wyjaśnienie

Poprosiliśmy prezesa zarządu Zakładu Gospodarki Lokalowej o wyjaśnienie, jak to było możliwe, że mieszkańcami nie zainteresowano się otwierającym się oknem, tylko z zewnątrz przybijano gwoździami skrzydło okna do ościeżnicy. Pytaliśmy, dlaczego tak późno postanowiono wkroczyć do mieszkania z eksmisją, gdy czynsz nie był płacony miesiącami. Ponoć przygotowywania jest odpowiedź, na którą czekamy.

Neooficjalnie dowiedzieliśmy się, że dwukrotnie podjeżdżała pod okno zwyżka, z której doraźnie je zamykano.

Marek Pietrzela

Policjant z Parczewa stanie przed sądem. Oskarżony o śmiertelne potrącenie radiowozem

Policjant z parczewskiej komendy stanie przed sądem. Zdaniem prokuratury śmiertelnie potrafił mężczyznę, kierując radiowozem.

Do zdarzenia doszło na przełomie września i października 2024 roku w Parczewie. Był późny wieczór. O sprawie pisał już portal tvn24.pl.

„Nie żyje 56-letni mężczyzna, w zdarzeniu brał udział radiowóz. Informację o potrąceniu pieszego otrzymaliśmy od czytelnika. Według internauty policjanci mieli oddalić się z miejsca zdarzenia” - czytamy w tekście.

Z kolei zdaniem naszego źródła, policjanci chcieli podjąć interwencję w stosunku do 56-latka.

Sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie udzielała jedynie szcząt-

kowych informacji nt. przebiegu zdarzenia.

- Do 56-letniego mężczyzny, policjanci natychmiast wezwali zespół ratowników medycznych, którzy przetransportowali go do szpitala. Niestety mężczyzna zmarł w placówce medycznej. Z uwagi na fakt, że w zdarzeniu brali udział funkcjonariusze KPP Parczew, śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Parczewie, po dodatkowe informacje proszę zwrócić się do tego organu - powiedziała nam.

Adam Hunek, szef parczewskiej prokuratury, powiedział w rozmowie z tvn24.pl, że śledztwo prowadzone było w kierunku artykułu 177 paragraf 2 kodeksu karnego, czyli spowodowania wypadku w ruchu, którego następstwem jest śmierć innej osoby. Przeprowadzona została sekcja zwłok pokrzywdzonego.

„(Hunek - dop. aut.) zaznaczył też, że nie jest powiedziane, iż to

radiowóz potrafił pieszego. A odpowiadając na pytanie, czy oznacza to, że w zdarzeniu brały też udział inne pojazdy, stwierdził, że nie jest to wykluczone” - czytamy w tekście tvn24.pl.

Obawy mieszkańców i akt oskarżenia

Część parczewian obawiała się, że sprawa nie zostanie należycie wyjaśniona. Śledztwo w tej sprawie przejęła Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ. Postępowanie zostało przekazane do jednostki, która nie współpracuje z parczewskimi policjantami, aby rozwiązać wątpliwości co do bezstronności - wyjaśniła Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Sprawa zakończyła się skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko policjantowi. - Został skierowany akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzynie

Podlaskim przeciwko Pawłowi P. Został oskarżony o to, że kierując radiowozem, podczas manewru skrętu i wjeżdżając na nieoznakowany parking nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do potrącenia pokrzywdzonego, czym spowodował u niego rozległe obrażenia układu nerwowego oraz klatki piersiowej, w wyniku czego pokrzywdzony zmarł tj. o czyn z art. 177 par. 2 kk. W toku postępowania podejrzany nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Obecnie czekamy na wyznaczenie terminu rozprawy - mówi Kępka.

Mężczyźnie grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. Spytaliśmy przedstawicieli parczewskiej komendy, czy policjant został zawieszony w czynnościach, czekamy na odpowiedź.

Grzegorz Rekiel

Jechał bez świateł pijany i z... kebabem w ręku



33-latek wydmuchał ponad 2 promile. Teraz będzie tłumaczyć się przed sądem

8 sierpnia policyjny patrol zauważył mazdę jadącą ul. Lubelską w Puławach. Było już po zmroku, a pojazd nie miał włączonych świateł, co więcej jego kierowca miał wyraźne problemy w utrzymaniu toru jazdy na jednym pasie. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać go do kontroli. Chwilę później okazało się, że za kierownicą osobówki siedzi 33-letni puławianin, który

w rękę trzyma kebab. Mundurowi pomyśleli początkowo, że być może to było przyczyną takiego stylu jazdy kierującego. Jednak badanie alkomatem momentalnie zburzyło tę teorię. Urządzenie wskazało, że ma ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Marta Pietroń

WSP

Zarzuty dla lubieżnika z autobusu

Dwa razy w tygodniu ma się meldować na komendzie. Nie może się zbliżyć do pokrzywdzonych. Ma szereg zarzutów od prokuratora. Na razie takie konsekwencje ponosi agresywny lubieżnik, który w busie linii Biała Podlaska - Lublin napastował młode kobiety.

Młode kobiety, które w niedzielę, 3 sierpnia, wieczorem podróżowały busem na trasie Biała Podlaska - Lublin, przeżyły koszmar. Agresywny mężczyzna napastował je, obnażał się i wulgarnie groził użyciem przemocy.

Napastliwy lubieżnik w busie

Jedna z napastowanych kobiet opowiedziała o zdarzeniu Wspólnocie. Według jej relacji wsiadła z 16 - letnią siostrą w Kocku do busa linii Biała Podlaska - Lublin. Za nimi usiadł

mężczyzna, który pod nosem, ale tak, żeby słyszały, zaczął mówić: „suczki, będę was je..ał k...wki”. Gdy pasażerka dyskretnie odwróciła się, zobaczyła, że mężczyzna wyjął penis i onaniował się.

Powiadomiła o jego zachowaniu kierowcę, ten jednak nie dosłyszał, musiała więc powtórzyć głośniejszym głosem o co chodzi. Usłyszał to także agresywny mężczyzna, który zaczął grozić pasażerce, że ją „rozp...doli”. Dziewczyna, która siedziała na jednym z przednich siedzeń, potwierdziła, że ją także dotykał.

Kobieta z siostrą wysiadła w Lubartowie, zawiadomiła swojego znajomego, który przyjechał po nią, potem wszyscy pojechali za autobusem. Powiadomili policję, dotarli na dworzec. Czekali tam policja. Okazało się, że agresywny mężczyzna wysiadł w Lubartowie przy Brico Marche. Jedną z pasażerek, którą wyzywał w autobusie, powiedziała, że słyszała, że kupował bilet do Lublina. Policjanci postanowili poczekać, domyślając się, że będzie chciał

się dostać do miasta. Mężczyzna faktycznie przyjechał kolejnym busem, został zatrzymany. To 50-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej.

Dozór policyjny

Prokuratura zastosowała wobec mężczyzny dozór policyjny. Polega na „obowiązku osobistego stawiennictwa w Komendzie dwa razy w tygodniu w godzinach wyznaczonych przez oficera dyżurnego i obowiązku zawiadamiania dyżurnego o każdorazowym zamiarze opuszczenia miejsca pobytu na okres dłuższy niż 3 dni oraz o terminie powrotu; zakazie zbliżania się do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 50 m oraz kontaktowania się z nimi przy pomocy wszelkich środków technicznych”.

Prokuratura Rejonowa w Lubartowie zarzuca mężczyźnie, że podczas podróży busem na trasie od Kocka do Lubartowa prezentował treści pornograficzne przez publiczne onanizowanie się, w sposób mogący narzucać

odbiór osobom, które sobie tego nie życzą. Chodzi tu o dwie pasażerki - siostry, za którymi zajął miejsce lubieżnik.

To nie jedyny zarzut dla mężczyzny. W autobusie dokazywał już między Radzyniem Podlaskim a Kockiem. Prokuratura zarzuca mu naruszenie nietykalności cielesnej jednej z pasażerek przez dwukrotne położenie otwartej dłoni na zewnętrznej części jej lewego pośladka.

Bała się, że spełni groźby

Kolejny zarzut dotyczy publicznego znieważenia dwóch sióstr jadących busem.

To jeszcze nie koniec zarzutów. Listę zamyka użycie przez agresywnego mężczyznę groźb karalnych.

Jak stwierdza prokuratura, kierował groźby karalne pozbawienia życia wobec jednej z pasażerek, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. Także tego czynu dopuścił się w warunkach recydywy.

Marcin Kusyk

Okradli budowniczych ekspresówki. Wpadli w domu pod Lublinem

Lubartów: Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy włamali się do kontenera budowlanego na terenie budowy drogi S-19 w Wandzinie. Łupem sprawców padły różnego rodzaju elektronarzędzia i materiały budowlane warte 150 tys. zł.

- Z ustaleń lubartowskich policjantów wynika, że włamywacze w nocy z 7 na 8 sierpnia przyjechali do Wandzina na teren budowy drogi S-19. Następnie pokonali zabezpieczenia i weszli do kontenera, w którym składowane były różnego rodzaju elektronarzędzia i materiały budowlane. Łupem włamywaczy padły m.in. wiertarki, wkrętarki, szlifierki, zakrętarki, klucze udarowe, czy niwelator. Łączne straty oszacowano na kwotę

150 tysięcy złotych. Kryminalni zabezpieczyli ślady i rozpoczęli ustalanie sprawców przestępstwa. Pozostawione na miejscu ślady wskazywały, że włamywacze z miejsca przestępstwa odjechali busem - opisuje mł. asp. Sylwia Peruta z KPP w Lubartowie.

Włamywacze zostali zatrzymani w poniedziałek (11 sierpnia) w jednym z domów pod Lublinem, który wynajęli. Sprawcami okazali się trzej mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego w wieku 32, 34 i 36 lat. Wszyscy zostali przewiezieni do lubartowskiej komendy i osadzeni w policyjnym areszcie.

Usłyszeli zarzut kradzieży z włamaniem. Wobec 34- i 36-latkę sąd zastosował policyjny dozór, natomiast notowany wcześniej za podobne przestępstwa 32-latek został tymczasowo aresztowany.

Joanna Niecko

Ranna 11-latka, trzy osoby poszkodowane. Ładował śmigłowiec LPR

Do poważnego wypadku doszło w sobotnie popołudnie na drodze krajowej nr 48, na skrzyżowaniu z drogą prowadzącą do miejscowości Trzcianki.

W wyniku czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych obrażeń doznały trzy osoby, w tym 11-letnia dziewczynka.

Małoletnia wraz z drugą osobą to mieszkańcy powiatu ryckiego. Podróżowali samocho-



W wyniku czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych obrażeń doznały trzy osoby, w tym 11-letnia dziewczynka

dem marki Toyota. Z kolei kierowcą audi była osoba z powiatu lubartowskiego.

Na miejscu natychmiast pojawiły się służby ratunko-

we. W działaniach uczestniczyły zastępy straży pożarnej z KP PSP w Rykach oraz OSP Trzcianki, a także trzy Zespoły Ratownictwa Medycznego. Ze

względu na stan jednej z osób konieczne było ładowanie śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

mp

29-latek miał ponad 3 promile. Wywrócił się na quadzie

We wtorek, po godzinie 17:30, w miejscowości Przestrzeń w gminie Nowodwór doszło do groźnego zdarzenia drogowego z udziałem quada.

29-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, jadąc w stanie nietrzeźwości, stracił panowanie nad pojazdem. Quad wywrócił się, a kierujący wypadł z siedzenia. Na miejsce wezwano policję i służby



Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu

ratunkowe. Jak ustalili funkcjonariusze, przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu.

Co więcej, pojazd nie był dopuszczony do ruchu i nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Poszkodowany 29-latek z obrażeniami ciała został przewożony do szpitala.

mp

Chciała chronić swoje pieniądze. Padła ofiarą oszustwa

POWIAT RYCKI: Mieszkanica powiatu padła ofiarą przestępców podszywających się pod pracowników banku. Straciła 5 tys. zł.

Kobieta odebrała telefon od mężczyzny, który przedstawił się jako konsultant bankowy. Poinformował ją, że ktoś próbował wypłacić jej oszczędności, a aby je ochronić, konieczne jest wprowadzenie rzekomej, nowej procedury bezpieczeństwa – dwuetapowej weryfikacji konta.

Rozmówca zasugerował zmianę limitu odnawialnego, co miało być elementem dodatkowego zabezpieczenia.

- Wkrótce potem kobieta otrzymała kolejny telefon. Tym razem „pracownik banku” poprosił o podanie kodów BLIK, zapewniając, że są to kody techniczne, które mają zablokować dostęp do danych i uniemożliwić wypłatę pieniędzy przez osoby nieuprawnione - informu-

je aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Uwierzywszy w zapewnienia dzwoniącego, kobieta autoryzowała transakcje kodami BLIK. W efekcie z jej konta wypłacono oszczędności w łącznej kwocie ponad 5 tysięcy złotych. Dopiero później zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa i powiadomiła Policję.

Policjanci przypominają

Pracownik banku nigdy nie poprosi o podanie kodu BLIK, haseł, danych logowania czy autoryzacji transakcji. W przypadku otrzymania podejrzanego telefonu należy natychmiast przerwać rozmowę i samodzielnie skontaktować się z bankiem, wybierając numer z oficjalnej strony internetowej lub z dokumentów bankowych. Nie klikajmy w przesłane linki, nie instalujmy aplikacji ani nie wprowadzajmy zmian w ustawieniach konta na polecenie rozmówcy.

US

Oliwię i Grzegorza połączyła miłość i piłka nożna



Podczas tego wyjątkowego dnia nie mogło zabraknąć „braci piłkarskiej”. Piłkarki ŻKS-u Izabella Puławy towarzyszyły swoim trenerom, ubrane w klubowe stroje, a podczas wyjścia nowożeńców z kościoła utworzyły szpaler, tworząc niepowtarzalną sportową oprawę ceremonii

W wyjątkowej atmosferze, pełnej emocji i sportowej pasji, trener Grzegorz Zjawiony i trenerka Oliwia Józwiak powiedzieli sobie sakramentalne „tak”. Ślub odbył się w Kościele św. Brata Alberta w Puławach, a przyjęcie weselne miało miejsce w restauracji Katarzynka2.

Grzegorz Zjawiony, w przeszłości zawodnik takich klubów jak Wisła Puławy, Orły Kazimierz, Hetman Gołęb, Żyrzyniak Żyrzyn oraz Puławiak Puławy, od lat dzieli swoją pasję do futbolu z młodymi za-

wodniczkami. Oliwia Józwiak natomiast wcześniej grała w zespole z Puław, rozwijając swoją sportową karierę.

Z okazji ich ślubu składamy gorące życzenia: niech Wasze życie małżeńskie będzie peł-



Trener Grzegorz Zjawiony i trenerka Oliwia Józwiak powiedzieli sobie sakramentalne „tak”

ne radości i wspólnej pasji, jak drużyna, która zawsze walczy razem do ostatniego gwizdka. Niech każda „akcja” w Waszym życiu kończy się sukcesem, a Wasza miłość będzie mocna jak najtwardsza

obrona i szybka jak najlepsze kontrataki. Zdrowia, szczęścia i wielu bramek w codziennym życiu!

mp

Prażucha, zarzucak i zgrzewaniec gospodyń z Tyśmienicy walczą w kulinarnym konkursie

Parczew: Utalentowane kucharki z Koła Gospodyń Wiejskich w Tyśmienicy już po raz drugi będą reprezentować województwo lubelskie w ogólnopolskim konkursie kulinarnym organizowanym przez Stowarzyszenie Innowatorów Wsi. Tegoroczna edycja przebiega pod tytułem „Z mięsem wieprzowym przez pokolenia”.



Panie z KGW Tyśmienica wraz z kucharzem. Od lewej stoją: Kamila Panasiuk, Emilia Lisowska, Katarzyna Świąćicka, Emilia Kondrat, Agnieszka Mularczyk - kucharz, Anna Suszczyk-Bójczuk i Sylwia Prokopowicz

Kuchnia lubelska to kuchnia, w której spotyka się wielokulturowość. Szlaki handlowe, które tu przebiegały choćby z Krakowa do Wilna, przyniosły ze sobą napływ wielu smaków i potraw. W ramach projektu „Z mięsem wieprzowym przez pokolenia” KGW Tyśmienica bierze udział w konkursie kulinarnym. W sobotę, 9 sierpnia członkinie KGW uczestniczyły w nagraniu filmu. Na planie towarzyszyła im

kucharz Agnieszka Mularczyk. Panie wspólnie przygotowały zarzucak z grzybami oraz zgrzewaniec staropolski z prażuchą i parzybrodą. Dania związane z województwem lubelskim. Nagranie odbyło się w gościnnych progach Dworu Makosza.

-W ten sposób chcemy pochwalić się dziedzictwem kulinarnym naszego regionu, ale również walorami przyrodniczymi czy turystycznymi naszych

stron- mówią panie z KGW Tyśmienica. Teraz czekamy, aż w połowie września pojawi się nagranie z nami w roli głównej. Dzięki wyświetleniom będziemy mogli zdobyć cenne nagrody. Mamy nadzieję, że powtórzymy sukces z ubiegłego roku, gdzie zajęliśmy pierwsze miejsce w konkursie organizowanym przez Stowarzyszenie Innowatorów Wsi „Z mięsem drobiowym przez pokolenia”. Życze nam powodze-

nia i koniecznie oglądajcie film z naszym udziałem. Liczymy na Waszą pomoc. Podczas konkursu panie zaprezentowały proste, syjące i smaczne i nieco zapomniane dania kuchni polskiej.

Zgrzewaniec staropolski, znany również w skrócie jako „staropolski”, to tradycyjne danie mięsne, które charakteryzuje się połączeniem różnych rodzajów mięs (karkówka, schab, boczek wędzony) w jednym kotlecie.



Zaprezentowane podczas nagrania potrawy są syjące i powstały z ogólnodostępnych produktów

Prażucha, zwana również pod nazwami: fusia, gamza, hamza. Tradycyjne, chłopskie danie, popularne zwłaszcza na wsi, charakteryzujące się prostotą i sytością. Głównymi składnikami są ziemniaki i mąka, a danie to często podawane jest z okrasą z boczku lub słoniny.

Parzybroda to danie jednogarnkowe z kapusty, ziemniaków, boczku, kminku, majeranku. Jest to rodzaj takiej zasmażanej kapusty.

Koła Gospodyń Wiejskich zgłaszają przepisy, jury wybiera najlepsze, a wybrane zespoły gotują je przed kamerą. Z nagrań powstaną filmy, a widzowie wybiorą zwycięzcę, poprzez największą ilość wyświetleń. Do konkursu zostało zakwalifikowanych 16 Kół Gospodyń Wiejskich z całej Polski, po jednym z każdego województwa.

ema
WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w szpitalu w lubartowie



Agatka Łoniewska z tatą, Karnów
ur. 12 sierpnia, g. 9.50;
3900 g, 55 cm
Rodzice: Magdalena, Grzegorz
Rodzeństwo: Filip, Gabriel, Blanka



Cezary Hapon, Jabłoń
ur. 10 sierpnia, g. 8.09;
3440 g, 54 cm
Rodzice: Ewelina, Wojciech



Aurelia Howorus, Leszkowice
ur. 11 sierpnia, g. 16.20;
3320 g, 54 cm
Rodzice: Weronika, Damian



Filip Warzywoda, Radzyń Podlaski
ur. 11 sierpnia, g. 11.12;
2540 g, 53 cm
Rodzice: Anna, Konrad
Rodzeństwo: Diana, Michał



Zuzanna Blacharska, Czarny Las
ur. 14 sierpnia, g. 9.50;
4440 g, 62 cm
Rodzice: Karolina, Marek
Rodzeństwo: Wiktor, Miłosz



Zuzia Sposób z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 12 sierpnia, g. 14.20; 3620 g
Rodzice: Ewelina, Adam
Rodzeństwo: Maja



Aleksander Podolak, Warszawa
ur. 14 sierpnia, g. 11.00;
3460 g, 54 cm
Rodzice: Karolina, Radosław



Ola Ziober, Nowodwór
ur. 5 sierpnia, g. 8.52;
3330 g, 54 cm
Rodzice: Kinga, Jarek
Rodzeństwo: Emilka, Hania



Alicja Branica, Krasne
ur. 12 sierpnia, g. 21.31;
3110 g, 54 cm
Rodzice: Sylwia, Robert
Rodzeństwo: Paweł



Julia Kossak, Biała Podlaska
ur. 12 sierpnia, g. 11.22;
3200 g, 54 cm
Rodzice: Małgorzata, Dariusz
Rodzeństwo: Filip



Ala Jędrzejewska, Zabiele
ur. 13 sierpnia, g. 13.37;
3850 g, 59 cm
Rodzice: Ewelina, Piotr
Rodzeństwo: Adam, Nikodem



Bartuś Blicharz, Czemierniki
ur. 14 sierpnia, g. 4.36;
3050 g, 54 cm
Rodzice: Jadwiga, Mateusz
Rodzeństwo: Zuzia

Orleńta. Zwycięstwo w dniu ślubu trenera!

Piątek był dniem pełny emocji zarówno na boisku, jak i poza nim! Piłkarze Orleńta odnieśli pewne zwycięstwo 5:1 nad Huraganem Międzyrzec Podlaski, a kibice nie mogli nie zauważyć jednej ważnej nieobecności na ławce rezerwowych.

Powód? Piotr Wałachowski, 29-letni szkoleniowiec w dniu spotkania o punkty wziął ślub ze swoją ukochaną Izabelą. Ceremonia odbyła się w jednym z kościołów w Łukowie, a później wesele do wczesnych godzin porannych.

Trener Dariusz Solnica i cała społeczność Orleńta składają młodej parze życzenia w typowo piłkarskim stylu.

Niech Wasze życie razem będzie jak idealny mecz - pełne pięknych akcji, pewnych podań, skutecznych strzałów i bez fauli! Niech każdy dzień kończy się radością jak zwycięski gol w ostatniej minucie!

Cała społeczność klubu gratuluje Piotrowi i Izabeli, życząc, aby ich wspólna droga była równie efektowna i pełna sukcesów jak piątkowe zwycięstwo Orleńta!

mp



Piotr Wałachowski powiedział ukochanej Izabeli sakramentalne „tak”



Krystyna Krahelska (1914–1944) – autorka „Hej chłopcy, bagnet na broń” napisała tekst w dworku pod Sosnowicą (cz. IV)

Historia jednej piosenki

Któż z nas nie zna piosenki „Hej chłopcy, bagnet na broń”, któż z nas jej nie śpiewał na obozie harcerskim, podczas rajdu po Bieszczadach, czy nad mazurskimi jeziorami? Zapewne wielu Czytelników wie, że jej autorka dała swoją twarz pomnikowi – symbolowi walczącej Warszawy, jednemu pomnikowi przedwojennej stolicy, którego nie zniszczyła niemiecka okupacja – nadwiślańskiej Syrenie.

Po wojnie Drewnowski wspominał:

- Byłem wtedy gościem w Pieszej Woli i pamiętam, jak Krystyna przy pianinie uporczywie powtarzając akordy i frazy, komponowała słowa i melodie, i wyśpiewała na głos tę piosenkę, która stać się miała jedną z najpopularniejszych piosenek żołnierskich nie tylko czasu okupacji... śpiewaną przez ludzi, którzy nie mieli pojęcia, kto ją ułożył.

Janina Krassowska opowiadała po latach, że Krystyna „zamęczała” ją nauką na pamięć słów i melodii nowej piosenki. Podczas okupacji takich słów nie można było zanotować, w razie wpadki autorka wyładowałaby w obozie koncentracyjnym. Groziłaby jej za to śmierć.

Napisana dla batalionu „Baszta” piosenka stała się z czasem w konspiracyjnej Warszawie marszem bojowym walczącej Polski, wręcz „Marsylianką”.

Śpiewający ją powstańcy nie wiedzieli jednak, kto jest jej autorem. Bohdan Grzymała-Siedlecki we wspomnieniach Powstańcy szlakiem walczącego Żoliborza opowiadał:

- U „Wujaszka” spotkalismy raz przyprowadzoną przez starszą koleżankę harcerkę i poetkę. – To Krystyna, warszawska Syrena – przedstawił ją Ludwik [Berger], wywołując na jej twarzy jakby rumieniec zażenowania. Była to Krystyna Krahelska, ta, która dała swą twarz warszawskiej Syrenie, stojącej jako symbol Warszawy nad Wisłą, a wyrzeźbionej przez Ludwika Nitschową.

Grzymała-Siedlecki jednak konfabulował. Taka sytuacja nie mogła mieć miejsca. Dopiero po wojnie rzeźbiarka Ludwika Nitschowa ujawniła, że to Krystyna pozowała do słynnego pomnika.

- Wreszcie przyszedł czas na śpiewanie wierszy [przez] Krystynę: Smutna rzeka, Kuja-wiaczek, Tobruk i w końcu ten marsz «Baszty»: «Hej chłopcy bagnet na broń». Siedzieliśmy jak zaczarowani... A potem dziewczęta [Krystyna i Jasia] tak długo musiały powtarzać słowa piosenki, aż wszyscy nauczyliśmy się ich na pamięć. Z ulicy hetmana Stefana Czarnieckiego poszedł ten „Basztowy” marsz w świat Polski Podziemnej...

Na różne melodie...

W prasie konspiracyjnej nie było nut, więc jeśli śpiewali ją powstańcy, to układali muzykę na własną rękę. Chyba



Została pochowana w ogródku domu przy ul. Polnej 36. Po wojnie jej zwłoki ekshumowano i przeniesiono na stary cmentarz na Służewie. Na nagrobku wyryto pierwszą zwrotkę jej piosenki „Hej, chłopcy, bagnet na broń”

że zjawił się wśród nich ktoś z „Baszty”. Czy była najpopularniejszą pieśnią żołnierską powstania warszawskiego? Większą siłą przebicia miał jednak Pałacyk Michla śpiewany przez chłopców od „Parasola”, bijących się w centrum Warszawy, w rejonie Woli

Dzień przed powstaniem

Krahelska do Warszawy przyjechała w maju 1944 roku. 31 lipca 1944 roku, w przeddzień wybuchu powstania warszawskiego, na cokole pomnika warszawskiej Syreny, ktoś napisał: „Hej chłopcy, bagnet na broń”. Nie było przy nim konspiracyjnej kotwicy, symbolu Pol-

Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka, przed nami
Mocne serca, a w ręku karabin
Granaty w dłoniach i bagnet na broń
Ciemna noc się przed nami roziskrzyła gwiazdami
Białe wstęgi dróg w marszu, długie noce i dni
Nowa Polska zwycięska jest w nas i przed nami
W równym rytmie marsza, raz, dwa, trzy!
Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka, przed nami trud i znój
Po zwycięstwo my młodzi idziemy na bój
Granaty w dłoniach i bagnet na broń
Jasny świt się roztoczy, wiatr owieje nam oczy
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi
I piosenkę jak tęczę przed nami roztoczy
W równym rytmie marsza, raz, dwa, trzy!
Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze czy dziś
Przyjdzie rozkaz, że już, że już trzeba nam iść
Granaty w dłoniach i bagnet na broń

Między innymi byli tam żołnierze z Dywizjonu „Jeleń” AK. Bardzo duże straty ponieśli w pierwszych godzinach. W związku z tymi nieudanymi próbami na placu Unii, na tyłach drukarni od strony Polnej zginęła Krystyna Krahelska. Ataki były też od strony wlotu Szucha, były ataki od Bagateli, były ataki z Flory. Nie ma to nic wspólnego z historią powojenną, ale ma dużo wspólnego z sytuacją miejsca. Te miejsca spływały krwią

ski walczącej... Warszawiacy, którzy zobaczyli ten napis, nie znali jego kontekstu, odbierali go jako ogólne wezwanie do walki z okupantem. Zapewne napis wykonał któryś z chłopców z „Baszty” albo ktoś, kto go przeczytał w konspiracyjnym czasopiśmie „Bądź Gotów” (przekazywanym z rąk do

rąk), w numerze z 20 listopada 1943 roku. Poetka została śmiertelnie ranna w pierwszych godzinach walki. Zmarła 2 sierpnia. Z 98 żołnierzy batalionu „Jeleń”, do którego należała, ocalało zaledwie siedmiu...

Stanisław Jadczyk

Karol Benni (1843–1916) – niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. X)

Człowiek, który wymyślił Nałęczów

Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa. Jego osobisty urok przyciągnął też Henryka Sienkiewicza.

- ...Dnia 20-go lutego zmarł w Warszawie śp. dr Karol Benni. Schodzi z nim do grobu jedna

z najcharakterystyczniejszych i najpiękniejszych postaci, jakie zarysowały się w życiu Warszawy w okresie popowstańcowym. Wali się znów jeden z mocnych filarów tego życia, które, nie mając dostatecznego oparcia w instytucjach, opierało się u nas o poszczególnych ludzi, o ich pracę, o ich wysiłek, o ich zapobiegliwość niepospolitą... - napisał w 1916 roku Tygodnik Ilustrowany w rozbudowanym tekście poświęconym pamięci Benniego. Podobne memoriały opublikowały niemal wszystkie poważniejsze pisma. Po raz kolejny wymieniono jego zasługi społecznikowskie, przedsięwzięcia i komitety, którym przewodził oraz dzieła doprowadzone przez zmarłego do szczęśliwego końca. Nie zabrakło też wspomnień o, niebiałej prze-

cież, roli towarzyskiej, sławetnych piątkowych gościnach, gdzie wykładały się albo i konfrontowały pomysły, idee oraz działania.

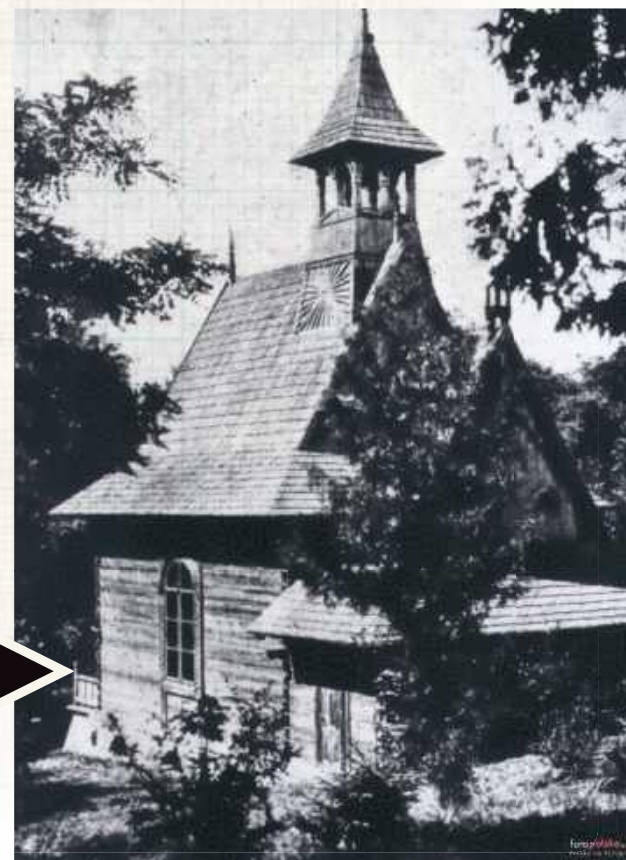
Pamiętkowy kościółek „zakopiański”

Widomym upamiętnieniem zmarłego w Nałęczowie został drewniany, według projektu Stanisława Witkiewicza, zbudowany w stylu podhalańskim, kościółek, który ufundowała wdowa, Ludwika Benni. Małżeństwo było bezdzietne, więc zadanie było tym bardziej pilne i doniosłe. Budowa trwała od lutego 1917 roku do czerwca 1919 roku. W głównym ołtarzu umieszczono obraz św. Karola Boromeusza, patrona chorych, będący wierną kopią tego z warszawskich Powązek.

Nabożeństwa odprawiali księża z parafii Nałęczów, a opiekę sprawowali kolejni właściciele posesji. W latach 1962–1965 dzięki ofiarom kuracjuszy i części parafian kaplica otrzymała nowy dach, została przeprowadzona konserwacja wewnątrz i na zewnątrz budynku, posesja została ogrodzona. Napotkaliśmy również informację, że odprawił w niej Mszę świętą także Karol Woźniak.

Zbigniew Smółko

Na tablicy pamiątkowej na kościele widnieje napis: „Piękną tę kaplicę zbudowaną przez Ludwikę Benni dla uczczenia pamięci swego męża, który nosił imię Karola, poleca się opiece tych wszystkich, którzy wstępują do tego świętego miejsca”



Andrzej Łuczeńczyk (1945 – 1991) – przedwcześnie zgasła gwiazda polskiej literatury (cz. IV)

Gwiezdny Ksiązę z kotłowni

W tomie paryskiej Kultury tuż obok opowiadań Andrzeja Łuczeńczyka ukazały się wiersze Czesława Miłosza. A on wtedy pracował w cemen-towni. W opublikowanej w Niemczech antologii polskiej literatury znalazł się razem z Iwaszkiewiczem i Urbanem (tak, tym Jerzym Urbanem). Wówczas utrzymywał się z pracy w dzierżawionym gospodarstwie oraz pracy jako palacz. Z pisarzem z gminy Ludwin nie tylko najbardziej uczeni krytycy mają krzyż Pański...

Literaturoznawcy dopiero w początkach lat dziewięćdziesiątych zaczęli interesować się twórcą z Ludwina. Popularyzatorem i promotorem jego twórczości został Henryk Bereza. Mimo że od debiutu na łamach upłynęło kilkanaście lat, w recenzjach znajdujemy określenie „początkujący”. W 1985 r. został członkiem Związku Literatów Polskich. W 1986 r. otrzymał nagrody: im. E. Stachury, im. S. Piętaka, im. B. Prusa i Premię Wieczystej Fundacji im. Zofii i Jana Karola Wendów, w kolejnym roku – nagrodę Funduszu Li-



Andrzej Łuczeńczyk pochowany został przy cerkwi prawosławnej w Dratowie. W 2000 roku jego imię nadano bibliotece w Ludwinie

Z rozmowy Marzeny Olędzkiej z Henrykiem Harmaszem, kolegą z Ludwina: W jego życiu wszystko było takie zmagmatowane. Miał przyjaciół, ale to byli tacy knajpiani przyjaciele, których obserwował, opisywał, trochę z nich kpił. Miał zawsze taki leciutki szyderczy uśmiesz. To był zupełnie inny człowiek, on głowę miał gdzie indziej niż inni. Jak ludzie szli na wódkę, to żeby się napić, a on popatrzyć, poobserwować, komentować, czasem złośliwie. Antek, taki nasz wspólny kolega, już nie żyje, podpiswszy troszkę, siedł przed Andrzejem, a ten za nim wołał: Upał, gorąco, pić się chce, upał, gorąco...

Jak Andrzej miał pieniądze, to ich nie szanował. Potrafił zaprosić kolegów z ludwińskiej knajpy i jechali razem do Lublina, do bardzo dobrej restauracji. I panowie w gumofilcach wchodzili do tej restauracji... Siła pieniędzy była taka, że ich wpuszczano. Andrzej lubił takie inne sposoby życia, chciał, żeby było barwniej. Nie szukał intelektualistów, ale też myślę, że tu w Ludwinie nie miał zbyt dużego wyboru...

teratury i nagrodę społeczno-kulturalną Wojewody Lubelskiego. Z jednej strony był zestawiany z Leśmianem i Czechowiczem, a nawet Kafką (choć sam najbardziej przyznawał się do fascynacji Henry Millerem), z drugiej zdarzały się też recenzje krytyczne i wydawnictwa, które odrzucały propozycje druku. „Szanowny Panie, dziękuję za przysłane opowiadania, ale niestety i tym razem nie znalazłem niczego, co mogłoby mieć szansę w naszych wydawnictwach czy czasopiśmie, bo trudno zrozumieć, co Pan chciał tym wszystkim powiedzieć” – czytamy w liście od jednego z wydawców, opublikowanym przez córkę pisarza panią Paulinę Łuczeńczyk.

Czterdzieści jeden lat to żaden wiek dla pisarza. Pominawszy wunderkindów, z reguły najlepsze rzeczy ma się jeszcze przed sobą. Łuczeńczyk zmarł dość nagle, po szybkim przebiegu ostrej białaczki szpikowej. W ostatnich dniach życia na własne żądanie wypisał się ze szpitala i, ostatkiem sił, wrócił do domu w Ludwinie.

Zbigniew Smółko

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Klejnot, ciełę i Ryki



Opis herbu Miasta i Gminy Ryki dokonany językiem heraldyki (blazonowanie) może brzmieć: na srebrnoszarej tarczy wspięty ciołek czerwony ze złotym orężem wyłaniający się z czarnej zbroi z koroną złotą opartej o czerwoną literę R.

W Rykach wydarzyło się coś stosunkowo rzadkiego. Otóż użyto nie wyobrażenia z tarczy a z klejnotu.

Czym jest klejnot? Herb szlachecki składał się nie tylko z tarczy i widniejącego na nim godła, ale również, wieńczących tarczę, hełmu i, ułożonego jeszcze wyżej, klejnotu - czyli przeważnie powtórzonego godła, często z jakąś modyfikacją. I w wypadku staropolskiego Ciołka były to właśnie zbroja i ciołek wspięty. Opisuje Kacper Niesiecki w swoim „Herbarzu”: „Jest Ciołek czerwony w białym polu, z rogami, w prawą tarczę głową i całym sobą obrócony: nad hełmem i koroną połowa tegoż Ciołka w prawą tarczę z korony wyskakującego”. I właśnie tych hełmu, korony i klejnotu użyto w 1979 roku jako głównej części godła. Uzupełniono je, chyba dla pewności i łatwości identyfikacji, czerwoną literą R, będącą inicjałem nazwy miasta.

Nie wiemy, na ile celowym zabiegiem odróżniającym od klasycznego Ciołka była zmiana tradycyjnego srebrnego (białego) koloru tarczy na, nieczęsto spotykany, srebrnoszary, nie jest to jednak ten rodzaj kreatywności, który może spotykać się z uznaniem: każdy taki manewr powinien mieć znaczenie a modyfikacja kolorów nie może być przypadkowa.

Niemniej jednak herb w obecnym kształcie wrósł w lokalną symbolikę i dobrze spełnia swoje identyfikacyjne i wspólnototwórcze działania.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Odpust w Woli Gułowskiej

96 lat temu odpust w Woli Gułowskiej, w parafialne święto Nawiedzenia Matki Boskiej - czyli popularna „Zielna” wyglądał właśnie tak...

W otoczeniu świątyni meldowali się, dojeżdżając furmankami często z odległych okolic, pobożni, chcący pomodlić się przed słynącym cudami obrazem Matki Boskiej. Niektórzy z nich klękali też z pewnością przed znajdującą się w bocznym ołtarzu inną ikoną Maryi, która być może jest tożsama ze słynącą kiedyś na terenie dzisiejszej Białorusi Matką Boską Białynicką. Kilka tygodni później, 8 września, znowu w otoczeniu świątyni robiło się rojno. Może i większe tłumy przyciągał drugi maryl-



ny odpust późnego lata, czyli „Siewna” - Narodzenie Matki Bożej. ...Przygotowanie do odpustu zaczyna się nowenną, a sam odpust poprzedzony jest nabożeństwem wieczornym. O północy odprawiana jest pa-

sterka maryjna. Przez całą noc wierni czuwają w kościele i na placu przykościelnym. Połączone jest to ze wspólnym odmawianiem modlitw, śpiewaniem psalmów, czytaniem Pisma św., śpiewaniem pieśni maryjnych.

O świcie okrąża plac przykościelny procesja, w czasie której odmawia się cały Różaniec - opisywała w artykule o najważniejszym sanktuarium Ziemi Łukowskiej pani Zofia Walczy.

Nie posiadamy źródłowych materiałów z 1929 roku, kiedy ówczesne władze, czyli Rada Narodowa Miasta i Gmin w Rykach przyjęły jako herb obecne wyobrażenie. Nie było wówczas też ani opisanych procedur przyjmowania herbu, ani określonego przepisami prawa, które wskazywałoby na sposób konsultowania projektu.

Ciołkiem w staropolszczyźnie nazywano młodego byczka - cielca. „Oręż” są to rogi i kopyta. Obecność ciołka w herbie wynika oczywiście ze związku z osobą Stanisława Poniatowskiego, ojca króla Stanisława Augusta, który ostatnie lata barwnego żywota spędził w Rykach właśnie i znacznie się przyczynił do ich rozkwitu. Poniatowscy pieczętowali się Ciołkiem właśnie (co im często złośliwie wypominano: cielak jako godło z natury rzeczy był mało prestiżowy).

Jeżeli brakuje dawnej tradycji heraldycznej, herbotwórcy - jest to dobra praktyka - często sięgają właśnie do symboliki związanej z miejscowymi rodami. Niekoniecznie jest to użycie dosłowne, zwykle to pewna modyfikacja, pozwalająca dostrzec natychmiast różnice.

Uratowali remis rzutem na taśmę

Piłkarze Górnika Łęczna nadal czekają na wygraną w sezonie 2025/26. W piątej kolejce rozgrywek Betclie I ligi zielono-czarni zremisowali na wyjeździe z GKS-em Tychy.

Przed spotkaniem na Śląsku łącznianie mieli bilans dwóch remisów i takiej samej liczby porażek. Początek rywalizacji w Tychach utrudnił im walkę o przełamanie. Już po pięciu minutach gry gospodarze prowadzili bowiem 1:0. Najpierw, po rzucie rżnym jeden z piłkarzy miejscowej drużyny ostemplował poprzeczkę, a chwilę później do siatki trafił Marcel Błachewicz.

W drugim kwadransie pierwszej połowy przewagę mieli „Górnicy”. Podopieczni trenera Macieja Stolarczyka stworzyli kilka okazji bramkowych i wykorzystali jedną z nich. Po podaniu Bartosza Śpiączki, na listę strzelców wpisał się Fryderyk Janaszek. Młody pomocnik wykazał się dużym spokojem w polu karnym, przechytrzył obrońcę i posłał piłkę do bramki.

Jednak to tyszanie schodzili na przerwę z prowadzeniem. Gola do szatni strzelił w doliczonym czasie gry Jakub Teclaw. 26-letni obrońca zaskoczył stojącego między słupkami Branislava Pindrocha mocnym uderzeniem z dystansu.

Wynik 2:1 utrzymywał się niemalże do końca meczu, ale ostatecznie do Łęcznej pojechał punkt. W doliczonym czasie gry do wyrównania bardzo ładnym golem dopro-



Łęcznianie zdobyli jak dotąd sześć goli i stracili 10

wadził bowiem wprowadzony z ławki rezerwowych Solo Traore. Młody hiszpański skrzydłowy zapewnił zielono-czarnym trzeci punkt w obecnym sezonie, gdy rywale grali w osłabieniu. Kilka minut wcześniej wyrzucony z boiska za brutalny faul został bowiem Oliver Stefánsson. Po czerwonej kartce dla Islandczyka Górnik ruszył do ataku i dopiął swego.

Remis w Tychach był dla ekipy z Grodu Dzika trzecim z rzędu. Po pięciu rozegranych kolejkach łącznianie pozostają w gronie czterech zespołów, które nie zasnęły jeszcze smaku zwycięstwa w trwającej kampanii. W takiej samej sytuacji są Puszcza Niepołomice, Miedź Legnica oraz Znicz Pruszków. Tylko pierwsza z wymienionych drużyn znajduje się poza strefą spadkową zaplecza PKO BP Ekstraklasy.

W następnej serii spotkań „Górników” czeka domowe starcie z Pogonią Siedlce. To spotkanie zostanie rozegrane w najbliższy czwartek, 21 sierpnia, o godz. 19:30.

GKS Tychy - Górnik Łęczna 2:2 (2:1)

Bramki: Błachewicz 5, Teclaw 45+ - Janaszek 21, Traoré 90

Górnik: Pindroch - Bednarczyk, Abbott, Broda (90 Osipiuk), Ogaga, Tkacz (69 Traoré), Deja (69 Doba), Kryeziu, Santos (90 Bojańczyk), Janaszek (41 Spáčil), Śpiączka

Karol Kurzępa



Egz

kapitan Górnika:

Uważam, że to był naprawdę trudny mecz. Pierwsza połowa trochę nas podłamała, ponieważ straciliśmy dwie głupie bramki. Pewne rzeczy się powtarzają i po raz kolejny rywale strzelili nam gola na samym początku spotkania. Nie chcemy tego i pracujemy, aby to się więcej nie przydarzyło. W końcu mieliśmy swoje okazje i sądzę, że mogliśmy nawet wygrać. Ostatecznie nam się nie udało, jednak powalczymy o zwycięstwo w najbliższej kolejce.

Unia Bełżyce nie wystąpi w „Okręgówce”

Zarząd Unii Bełżyce podjął decyzję, że drużyna nie wystąpi w nadchodzących rozgrywkach Klasy Okręgowej w sezonie 2025/2026. W związku z tym zmienił się terminarz rozgrywek, a w rywalizacji ligowej weźmie udział 16 zespołów.

Decyzja ta nie była łatwa i poprzedzona została wieloma rozmowami, analizami oraz próbami znalezienia rozwiązań, które

umożliwiłyby dalsze uczestnictwo w rozgrywkach. Niestety, obecna sytuacja finansowa klubu - wynikająca m.in. z ograniczonych źródeł przychodów, rosnących kosztów organizacji meczów i utrzymania drużyny, a także braku wystarczającego wsparcia finansowego - nie pozwala na prowadzenie zespołu na odpowiednim poziomie organizacyjnym.

„Jako Zarząd czujemy się odpowiedzialni za zapewnienie stabilności MKS Unia Bełżyce. Kontynuowanie rozgrywek w obecnych warunkach mogłoby prowadzić do dalszego

pogarszania się sytuacji klubu i zagrożenie jego finansowej stabilności” - czytamy w komunikacie klubu.

Zarząd wyraził także wdzięczność wszystkim, którzy tworzyli historię klubu: zawodnikom i trenerom za pasję i poświęcenie, kibicom za wsparcie w chwilach radości i trudnych momentach, wolontariuszom i działaczom za poświęcony czas oraz sponsorom i partnerom za pomoc w funkcjonowaniu klubu w ostatnich latach.

„Wierzmy, że Unia Bełżyce to nie tylko drużyna, ale przede wszystkim społeczność ludzi

tworzących wyjątkową historię sportu w naszym mieście. Mamy nadzieję, że dzięki wspólnym wysiłkom uda się odbudować stabilne fundamenty klubu i powrócić na ligowe boiska” - podkreślono w komunikacie.

Klub zapewnia, że nie rezygnuje z działalności wśród dzieci i młodzieży, kontynuując rozwój piłki nożnej w regionie i wychowując nowe pokolenie zawodników, którzy będą kontynuować tradycje Unii Bełżyce.

„Nie żegnamy się, a mówimy: do widzenia” - kończy swoje oświadczenie zarząd klubu.

mp

TERMINARZ KLASY OKRĘGOWEJ

RUNDA JESIENNA

Kolejka 1

LKS Kamionka - Wisła Puławy
Powiślak Końskowola - Stal II Kraśnik
Polesie Kock - Opolanin Opole Lubelskie
Hetman Gołęb - Cisowianka Drzewce
Trawena Trawniki - Stal Poniatowa
Piskovia Piaski - Górnik II Łęczna
POM-Iskra Piotrowice - Sygnał Lublin
Tarasola Cisy Nałęczów - Avia II Świdnik

Kolejka 2

Wisła - Avia II
Sygnał - Cisy
Górnik II - POM-Iskra
Stal - Piskovia
Cisowianka - Trawena
Opolanin - Hetman
Stal II - Polesie
LKS Kamionka - Powiślak

Kolejka 9

Trawena - Wisła
Piskovia - Hetman
POM-Iskra - Polesie
Cisy - Powiślak
Avia II - LKS Kamionka
Sygnał - Stal II
Górnik II - Opolanin
Stal - Cisowianka

Kolejka 3

Powiślak - Wisła
Polesie - LKS Kamionka
Hetman - Stal II
Trawena - Opolanin
Piskovia - Cisowianka
POM-Iskra - Stal
Cisy - Górnik II
Avia II - Sygnał

Kolejka 10

Wisła - Cisowianka
Opolanin - Stal
Stal II - Górnik II
LKS Kamionka - Sygnał
Powiślak - Avia II
Polesie - Cisy
Hetman - POM-Iskra
Trawena - Piskovia

Kolejka 4

Wisła - Sygnał
Górnik II - Avia II
Stal - Cisy
Cisowianka - POM-Iskra
Opolanin - Piskovia
Stal II - Trawena
LKS Kamionka - Hetman
Powiślak - Polesie

Kolejka 11

Piskovia - Wisła
POM-Iskra - Trawena
Cisy - Hetman
Avia II - Polesie
Sygnał - Powiślak
Górnik II - LKS Kamionka
Stal - Stal II
Cisowianka - Opolanin

Kolejka 5

Polesie - Wisła
Hetman - Powiślak
Trawena - LKS Kamionka
Piskovia - Stal II
POM-Iskra - Opolanin
Cisy - Cisowianka
Avia II - Stal
Sygnał - Górnik II

Kolejka 12

Wisła - Opolanin
Stal II - Cisowianka
LKS Kamionka - Stal
Powiślak - Górnik II
Polesie - Sygnał
Hetman - Avia II
Trawena - Cisy
Piskovia - POM-Iskra

Kolejka 6

Wisła - Górnik II
Stal - Sygnał
Cisowianka - Avia II
Opolanin - Cisy
Stal II - POM-Iskra
LKS Kamionka - Piskovia
Powiślak - Trawena
Polesie - Hetman

Kolejka 13

POM-Iskra - Wisła
Cisy - Piskovia
Avia II - Trawena
Sygnał - Hetman
Górnik II - Polesie
Stal - Powiślak
Cisowianka - LKS Kamionka
Opolanin - Stal II

Kolejka 7

Hetman - Wisła
Trawena - Polesie
Piskovia - Powiślak
POM-Iskra - LKS Kamionka
Cisy - Stal II
Avia II - Opolanin
Sygnał - Cisowianka
Górnik II - Stal

Kolejka 14

Wisła - Stal II
LKS Kamionka - Opolanin
Powiślak - Cisowianka
Polesie - Stal
Hetman - Górnik II
Trawena - Sygnał
Piskovia - Avia II
POM-Iskra - Cisy

Kolejka 8

Wisła - Stal
Cisowianka - Górnik II
Opolanin - Sygnał
Stal II - Avia II
LKS Kamionka - Cisy
Powiślak - POM-Iskra
Polesie - Piskovia
Hetman - Trawena

Kolejka 15

Cisy - Wisła
Avia II - POM-Iskra
Sygnał - Piskovia
Górnik II - Trawena
Stal - Hetman
Cisowianka - Polesie
Opolanin - Powiślak
Trawena - LKS Kamionka

15-lecie Zespołu Ludowego Modry Len z Adamowa!



Zespół Ludowy Modry Len z Adamowa - jubilaci niedzielnego wydarzenia!



Muzyka sprawiła, że wiele osób ruszyło do tańca!



Na scenie mogliśmy zobaczyć wiele utalentowanych osób



Na scenie składano podziękowania zespołom, które zdecydowały się na uczestnictwo w jubileuszu



Każdy z zespołów złożył życzenia jubilatowi niedzielnego wydarzenia

17 sierpnia o godzinie 15.00 na Placu Niezłomnym w Adamowie rozpoczął się Dzień Folkloru. W tym roku wydarzenie to było szczególne ponieważ Zespół Ludowy Modry Len świętował jubileusz 15-lecia!



Organizatorzy przygotowali zabawy dla najmłodszych uczestników wydarzenia



Niedzielne wydarzenie wywołało radość wśród zgromadzonych

Pogoda dopisała wydarzeniu, które było szczególnie udane. Na scenie zaprezentowały się Zespoły Ludowe z różnych miejscowości. Każdy z zespołów złożył życzenia jubilatowi niedzielnego wydarzenia.

Na s umi z

- Zespół Modry Len z Adamowa
- Zespół Świderzanki ze Świderek
- Zespół Senior z Ulana-Majoratu
- Zespół Melodia z Domaszewnicy
- Zespół Jarzębina Czerwona ze Stanina
- Zespół Chodów z Chodowa



Wydarzenie zakończyło się ludową potańcówką!



Zespół Jarzębina Czerwona ze Stanina



Zespół Chodów z Chodowa



Zespół Melodia z Domaszewnicy



Zespół Świderzanki ze Świderek



Zespół Senior z Ulana-Majoratu

Klaudia Kalinowska

Dramat Podlasia w Białej Podlaskiej!

Podlasie Biała Podlaska przeżyło w sobotę prawdziwy sportowy dramat. Choć w 54. minucie prowadziło z Naprzodem Jędrzejów 2:0, ostatecznie zeszło z boiska pokonane 2:3.

Obiecujący początek

Spotkanie rozpoczęło się od optycznej przewagi gości, ale to gospodarze jako pierwsi mogli objąć prowadzenie. Już w 15. minucie Jan Sianos trafił w siatkę bramki Oskara Jeża... lecz od zewnętrznej strony. W 20. minucie pierwszy celny strzał dla Podlasia oddał Adrian Wnuk, jednak bramkarz Naprzodu, Olaf Nowak, nie miał problemów z interwencją. Chwilę później uderzenie Szczepana Krzeszowskiego poszybowało daleko nad bramką.

Naprzód odpowiedział kilkoma groźnymi atakami – główka Jarosława Kosieradzkiego minęła słupek, a w 37. minucie Maciej Orzechowski w ostatniej chwili wybił piłkę na rzut różny. Do przerwy jednak to Podlasie cieszyło się z prowadzenia – w doliczonym czasie gry Kosieradzki



Bialczanie prowadzili dwoma bramkami, a przegrali z beniaminkiem III ligi (fot. Cezary Hince)

idealnie dośrodkował do Wnuka, który głową otworzył wynik meczu.

Historyczny gol i... początek problemów

Druga połowa zaczęła się od mocnego uderzenia gospodarzy. W 50. minucie Kacper Jakóbczyk precyzyjnym strzałem z linii pola karnego zdobył setną bramkę Podlasia na nowym stadionie. Cztery minuty później wszystko wskazywało na spokojną drogę do zwycięstwa – aż do faulu Orzechowskiego w polu karnym. Jedenastkę pewnie wykorzystał Kacper Durda i Na-

przód wrócił do gry. Podlasie miało jeszcze okazyjnie na trzeciego gola – w 61. minucie Dominik Maluga nie wykorzystał dogodnej sytuacji. Chwilę później gospodarzy uratował Aleksander Bobowski, wybijając piłkę z linii bramkowej po efektownym rajdzie jednego z rywali.

Katastrofa w końcówce

Naprzód wyczuł swoją szansę i w 79. minucie doprowadził do wyrównania – Alan Piskorz trafił w „okienko” z ostrego kąta. W 88. minucie słupek uratował jeszcze Podlasie przed stratą gola

po kolejnym strzale Durdy, ale już minutę później losy meczu rozstrzygnął... samobójczy gol Eryka Mikołajewskiego. Mimo sześciu minut doliczonego czasu gry bialczanie nie zdołali odwrócić losów spotkania. Ostatecznie przegrali 2:3 z jedną z najsłabszych drużyn ligi, i to na własnym boisku.

Podlasie Biała Podlaska – Naprzód Jędrzejów 2:3 (1:0)

Bramki: Wnuk 45+3', Jakóbczyk 50' - Durda 55', Piskorz 79', Mikołajewski 89' (s).

Podlasie: Jeż - Orzechowski, Mikołajewski, Bobowski (80' Grochowski), Maluga, Andrzejuk (80' Konaszewski), Kopytow (64' Nojszewski), Gorzuj, Wnuk (64' Dmitruk), Kosieradzki, Jakóbczyk (70' Mróz).

Naprzód: Nowak - Kowalski, Moskiewicz, Krzeszowski (76' Rak), Sianos (67' Krzywiecki), Rogula (90' Kosmider), Papka, Piskorz, Bażant (76' Przybyśławski), Durda, Żądło (67' Nasidłowski).

Sędziował: Heba (Warszawa)

Widzów: 600.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 2. KOLEJKI

Absolwent - Grom 4:0
Kujawiak - Orzeł 1:2
ŁKS Łazy - KS Drelów 1:1
Red Sielczyk - Unia Ż. 2:1
Sokół - Podlasie II 1:0
Unia K. - Victoria 2:9
Bizon - Az-Bud 2:2
Lutnia - Agrotex 4:2

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Victoria Parczew	2	6	15:2
2	Orzeł Czemierniki	2	6	7:2
3	Lutnia Piszczac	2	6	6:2
4	Az-Bud Komarówka Podl.	2	4	10:2
5	KS Drelów	2	4	3:1
6	Sokół Adamów	2	3	1:6
7	Red Sielczyk	2	3	3:3
8	Podlasie II Biała Podlaska	2	3	2:2
9	Agrotex Milanów	2	3	9:5
10	Absolwent Domaszewnica	2	3	4:2
11	Unia Żabików	2	3	3:3
12	ŁKS Łazy	2	1	2:3
13	Bizon Jeleniec	2	1	3:9
14	Kujawiak Stanin	2	0	1:4
15	Grom Kąkolewnica	2	0	1:9
16	Unia Krzywda	2	0	2:17

NASTĘPNA KOLEJKA (23.08., godz. 16:00): Agrotex - Absolwent, (23.08., godz. 17:00): Orzeł - ŁKS Łazy, (23.08., godz. 20:00) Victoria - Bizon, (24.08., godz. 11:00): Podlasie II - Unia K., (24.08., godz. 12:00): Unia Ż. - Sokół, (24.08., godz. 16:00): Az-Bud - Lutnia, KS Drelów - Red Sielczyk, Grom - Kujawiak.

mp

Lutnia ograła Agrotex. Victoria rozbiła Unię

W niedzielę odbyła się druga kolejka Klasy Okręgowej. Nie brakowało emocji. Zobacz wyniki, skład.

Bizon Jeleniec - Az-Bud Komarówka Podlaska 2:2 (1:0)

Bramki: Okuń 26', Rosłoń 62' - Mac. Izdebski 55' (s), Borkowski 80'. Bizon: Warpas - Gołowski (80' D. Osiak), Sokołowski (70' Rygielski), Rybka (80' Mućka), Mac. Izdebski, P. Izdebski (65' Gryczka), Mat. Izdebski, A. Osiak (70' A. Piotrowski), Okun (60' Niezabitowski), Rosłoń (70' W. Piotrowski), Botwina. Az-Bud: Bierzdiński - Derlukiewicz, Mitura (80' Sokołowski), Grochowski, Tymoszek (46' Migal), Barańczuk (60' Wardziak), Paczuski, Korol, Zdunek, K. Zieniuk (46' Bogucki), A. Zieniuk (60' Borkowski). **Czerwone kartki:** Wardziak 65', za dwie żółte kartki, Paczuski 68', za krytykę orzeczeń sędziego.

W 81 minucie Warpas obronił rzut karny Zdunka.

Absolwent Domaszewnica - Grom Kąkolewnica 4:0 (3:0)

Bramki: Dołęga 16', 31', 45+1', Zborowski 63'. **Absolwent:** Dzido - Szczuchniak, Oscar, K. Pioruński, Dudziński,

Leszczak, Oskiewicz (75' Domański), Orozco (68' Fernando), Kabat (85' Karwowski), Dołęga, Ksok (8' Zborowski). **Grom:** Wysokiński - Kosel, Madejski, Stepulak (60' Kalenik), Muszyński (23' Lesiuk), Król (60' Paszkowski), Aleksandrowicz (72' Gomółka), Marczuk, Zieliński, Kot (55' Matejek, 64' Paluszkiewicz), Kanatek.

Lutnia Piszczac - Agrotex Milanów 4:2 (1:1)

Bramki: Wiraszka 8', Storto 47', 70', Czarnecki 90' - Niziołek 5', Abramek 51'. **Lutnia:** Kaczmarek - Gmur, Opolski, Kuczyński, Mackiewicz (85' B. Kacik), Hawryluk, Misiejuk, Wiraszka, Storto, Fronczek (80' Hryciuk), Czarnecki. **Agrotex:** Kruczek - Zmorzyński, Pawlak, Kołęda, M. Gil, K. Romaniuk (46' Abramek, G. Romaniuk (78' Krępski), Ostapiuk (89' Piątek), Trościańczyk (57' Gmiter), Niziołek, Mazurek (88' Podgajny).

W 17 minucie Pawlak nie wyko-

rzystał rzutu karnego. Kaczmarek obronił jego strzał.

Unia Krzywda - Victoria Parczew 2:9 (0:5)

Bramki: A. Białach 67', S. Bober 78' - Gryczuk 7', 62', 64', 67', Koczkodaj 16', 44', M. Semeniuk 18', E. Waniowski 30', Maleszyk 86'.

Victoria: J. Krzewski - E. Waniowski (68' Bryguta), Bednarczyk, Praszczak-Tracz (68' Capała), Dębowski (75' Karpiński), Bancierz (81' J. Semeniuk), Semeniuk (50' Chomiuk), Gryczuk (75' Maleszyk), P. Krzewski (75' Guz), Koczkodaj.

Kujawiak Stanin - Orzeł Czemierniki 1:2 (0:2)

Bramki: K. Osiński 72' - Fijałek 3', Golec 5'. **Kujawiak:** R. Bielecki - I. Gryczka, Mi. Skwarek, D. Bielecki (47' Bukowski), Sz. Bielecki, Stefaniak (67' Lendzion), Ma. Skwarek, K. Gryczka, K. Osiński, Michalak (76' Nowak), Mucha. **Orzeł:** Nowacki - Sosnowski, Fijałek, Sekula, Łoziński, Golec, Baryła, Kuźma (46' Kołtuniewicz), Orzechowski (70' Ładny), Kaliński, Kula (80' Mańko).

ŁKS Łazy - KS Drelów 1:1 (1:0)

Bramki: Grzelak 3' - Wiraszka 90+5'. **ŁKS Łazy:** Osiak - Ostojski, Gałach, Rzewuski (75' Zarzycki), Janaszek (70' Zalewski), Rożen (85' Skiba), Machniak, Bednarczyk (70' Pliszka), Ł. Ebert, Siwiec, Grzelak. **KS Drelów:** Skrodziuk - M. Tkaczuk, Kozłowski, Kurenda, Tkachuk (72' Tomczuk), Hołownia, Karpiszek (84' Howorus), Przybyłowski (79' Chwedoruk), Mironiuk (46' Piszcz), Ciokalski (70' Wiraszka), Paczuski (60' Kondraciuk).

mp

III LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI

Podlasie - Naprzód 2:3

Bramki: Wnuk 45+3', Jakóbczyk 50' - Durda 56' (k), Piskorz 79', Mikołajewski 89' (s).

Cracovia II - Pogoń-Sokół 3:2

Bramki: Zahirolislam 35', Mustafajew 40', Sowietki 63' - Jaślar 38', Majda 60'.

KSZO - Wiślanie 5:1

Bramki: Belycz 10', Majewski 20', 49', 65', Siedlecki 90' - Woyna-Orlewicz 79'.

Sparta - Star 2:0

Bramki: Stanek 51' (k), Bełczowski 81'.

Stal - Avia 0:2

Bramki: Maj 15', Kalinowski 49'.

Wisła II - Chelmsianka 2:4

Bramki: Prochwicz 77', Ziarko 84' - Tomczyk 26', Korbecki 45', 49', Branecki 67'.

Świdniczanica - Korona II 1:2

Bramki: Poleszak 11' - Bąk 19', 43'.

Siarka - Sokół 0:2

Bramki: Batelt 19' (s), Wiktor 90' (k).

Czarni - Wisłoka 1:3

Bramki: Bawor 90+4' - Zawisłak 3', Czernysz 50', Kulon 90'.

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KSZO Ostrowiec Św.	3	9	9:2
2	Chelmsianka Chelms	3	9	9:3
3	Avia Świdnik	3	9	5:1
4	Sparta Kazimierza	3	6	8:4
5	Sokół Kolbuszowa	3	6	6:3
6	Wiślanie Skawina	3	6	6:6
7	Wisłoka Dębica	3	4	4:3
8	Cracovia II Kraków	3	4	4:4
9	Korona II Kielce	3	4	5:6
10	Naprzód Jędrzejów	3	3	4:5
11	Pogoń-Sokół Lubaczów	3	3	4:5
12	Czarni Płanieniec	3	3	3:5
13	Stal Kraśnik	3	3	2:4
14	Star Starachowice	3	3	2:4
15	Siarka Tarnobrzeg	3	3	3:6
16	Wisła II Kraków	3	3	5:10
17	Podlasie Biała Podlaska	3	1	4:8
18	Świdniczanica Świdnik	3	0	3:7

NASTĘPNA KOLEJKA

(23.08., godz. 17:00): Wisłoka - Podlasie, Wiślanie - Cracovia II, Start - Świdniczanica, Sokół - Wisła II, Pogoń-Sokół - Siarka, Naprzód - KSZO, Korona II - Stal, Chelmsianka - Czarni, Avia - Sparta.

mp

KLASA A - gr. I

PROGRAM 1. KOLEJKI

(23.08., godz. 13:00)

Olimpia - Orleża

(23.08., godz. 15:00)

Dwernicki - Orleża II

(24.08., godz. 13:00)

Gręzovia - Polesie

Bór - Armaty

(24.08., godz. 16:00)

Tur - Bad Boys

AR-TIG - pauza

mp

BIA

Paweł Głowacki i spółka na obozie!

Reprezentacja Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin w miniony weekend wzięła udział w prestiżowym IKO Poland Summer Camp w Lublinie.

W wydarzeniu uczestniczyli zawodnicy z całego kraju oraz goście z zagranicy, a treningi poprowadzili znakomici mistrzowie z Japonii - Shihan Katsuhito Gorai (7 Dan) oraz Sensei Yuzo Suzuki, mistrz świata z 2009 roku.

Łuków na obozie reprezentowali: Sensei Paweł Głowacki oraz senpai Łukasz Markowski, Daryna Melnyk, Gloria Gatecka i Dominika Żołopa. Oprócz udziału w intensywnych treningach, zawodnicy przystąpili do egzami-



Łuków na obozie reprezentowali: sensei Paweł Głowacki oraz senpai Łukasz Markowski, Daryna Melnyk, Gloria Gatecka i Dominika Żołopa. Treningi prowadzone przez japońskich mistrzów okazały się niepowtarzalną okazją do poznania unikalnych metod nauczania oraz pogłębienia ducha Kyokushin. Uczestnicy od pierwszych zajęć intensywnie pracowali nad swoją formą, zdobywając doświadczenie i nowe umiejętności,

Regularne szkolenia z instruktorami IKO pozwalają nam rozwijać się i przekazywać zdobytą wiedzę naszym podopiecznym w nowym sezonie treningowym - podkreśla Sensei Paweł Głowacki.



W wydarzeniu uczestniczyli zawodnicy z całego kraju oraz goście z zagranicy, a treningi poprowadzili znakomici mistrzowie z Japonii - Shihan Katsuhito Gorai (7 Dan) oraz sensei Yuzo Suzuki, mistrz świata z 2009 roku

które będą procentować zarówno w przyszłych startach, jak i codziennych treningach.

mp

Były legionista w Armatach!



Do Armat dołączył Mateusz Gliński - były zawodnik futsalowej Legii Warszawa i dwukrotny wicemistrz świata w piłce sześcioposobowej SOCCA

Armaty Stoczek Łukowski ogłosił transfer, który może przejść do historii nie tylko drużyny, ale i całej ligi.

Do Armat trafił z Pilicy Białołęcki.

Sukcesy na arenie międzynarodowej

Gliński dwukrotnie sięgał po srebro na mistrzostwach świata SOCCA - w 2018 roku w Lizbonie oraz w 2019 roku na Krecie. W świecie futbolu sześcioposobowego uchodzi za jednego z najbardziej doświadczonych i skutecznych polskich zawodników.

Kariera pełna sukcesów

Gliński przez blisko pięć lat był kluczową postacią sekcji futsalu Legii Warszawa. W tym czasie pomógł drużynie awansować z II ligi do I ligi, a następnie do Ekstraklasy. W sezonie 2020/21 rozegrał 22 mecze, zdobywając 13 bramek. W najwyższej klasie rozgrywkowej występował przez półtora sezonu, notując 27 spotkań i 9 goli.

Na dużym boisku zadebiutował 15 marca 2013 roku w barwach Polonii Warszawa. Później reprezentował m.in. Pogoń Grodzisk Mazowiecki, Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Victorię Sulejówkę, Grom Warszawa, Mszczonówiankę Mszczonów oraz Żąbkówię Żąbki. Miał także epizod testów we włoskich klubach.

mp

Nowa rola w klubie

W GKS Armaty Stoczek Łukowski, oprócz występów na boisku, „Mara” - bo tak nazywają go koledzy, objął także funkcję asystenta trenera Guzowskiego. Obaj szkoleniowcy będą wspólnie odpowiadać za przygotowanie techniczne i motoryczne drużyny.

Oczekiwania i nadzieje

- Cieszymy się, że Mateusz będzie reprezentował nasze barwy od przyszłego sezonu. Liczymy, że stanie się kluczową postacią w naszej drużynie i zapisze się w historii lubelskiej piłki - podkreślają przedstawiciele klubu.

mp

Maksymilian Kondracki z KSW Łuków wystartuje w Mistrzostwach Europy we Włoszech

13-letni Maksymilian Kondracki, zawodnik Klubu Sportów Walki Łuków, będzie jednym z reprezentantów Polski na Mistrzostwach Europy w kickboxingu, które odbędą się w Lido di Jesolo we Włoszech. Młody kickboxer wystąpi w formule kick light w kategorii wagowej do 42 kg.



Maksymilian Kondracki będzie jednym z reprezentantów Polski na Mistrzostwach Europy w kickboxingu, które odbędą się w Lido di Jesolo we Włoszech

Droga Maksa do reprezentacji Polski to lata ciężkiej pracy i konsekwentnych treningów. Swoją sportową przygodę rozpoczął w wieku sześciu lat pod okiem Zenona Pawlikowskiego, trenera kadry narodowej

i szkoleniowca KSW Łuków. Już w 2021 roku wywalczył pierwszy medal na Mistrzostwach Pol-

ski - brąz w pointfightingu.

Z każdym kolejnym rokiem piął się w górę, zdobywając cenne trofea: w 2023 roku srebro w formule kick light, w 2024 roku tytuł mistrza Polski w light contact oraz brąz w kick light. Tegoroczne starty przyniosły mu dwa złote medale - w kick light i light contact - i otworzyły drogę do Kadry Narodowej.

Obecnie młody zawodnik intensywnie przygotowuje się do startu w ME. W wakacje nie odpuszczał treningów, a dodatkowo uczestniczył w konsultacjach Kadry Polski Kadetów. Ostatnim etapem przygotowań będzie zgrupowanie kadry w Centralnym Ośrodku Sportowym w Giżycku.

- Maks jest zawodnikiem ambitnym i pracowitym. Nieustę-

pliwy, z ogromną wolą walki. Zaczynał jako dziecko w grupie ogólnorozwojowej, a dziś to już ukształtowany sportowiec. Liczę na jego bardzo dobre występy we Włoszech - podkreśla trener Zenon Pawlikowski.

Maks to nie tylko zdolny sportowiec, ale także uczeń VI klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie. Poza kickboxingiem uwielbia grać w piłkę nożną, spotykać się z rówieśnikami i podróżować. Najchętniej sięga po pizzę i makarony. Sportowe tradycje w rodzinie Kondrackich są silne. Jego starsza siostra Dominika również trenowała kickboxing w KSW Łuków, zdobywając medale Mistrzostw Europy i Świata.

mp

Zagrasz w siatkę? Będzie się działo!

Przedstawiciele Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie oraz Stowarzyszenia Łuków - Nasz Region zapraszają na sportowe zakończenie wakacji!

Już 22 i 23 sierpnia nad malowniczym Kompleksem Rekreacyjnym Zimna Woda w Łukowie rozegrany zostanie pełen emocji Turniej Siatkówki Płazowej. To doskonała okazja, aby sprawdzić swoje umiejętności, poczuć klimat rywalizacji i spędzić czas w gronie ludzi, których łączy pasja do sportu.

LUK



Kiedy gramy?
22 sierpnia (piątek)
- godz. 12

Kategorie do lat 18 - dziewczęta i chłopcy
23 sierpnia (sobota) - godz. 9
Kategorie OPEN - kobiety, mężczyźni i mix
Zgłoszenia dwuosobowych drużyn przyjmowane są do 20 sierpnia do godz. 16.
W kategorii OPEN obowiązuje wpisowe w wysokości 50 zł od

drużyny (płatne przelewem lub gotówką w biurze OSiR). Liczba miejsc jest ograniczona - maksymalnie 16 drużyn - więc warto zapisać się jak najszybciej!

Kategorie rozgrywek:

Dziewczęta do lat 18

Chłopcy do lat 18

OPEN Kobiety

OPEN Mężczyźni

OPEN Mix

Dlaczego warto?

Turniej ma na celu popularyzację siatkówki płazowej, promowanie zdrowego stylu życia oraz integrację mieszkańców i gości naszego

regionu. To także świetna okazja do aktywnego spędzenia wolnego czasu w wyjątkowej, wakacyjnej atmosferze nad wodą.

Nagrody:

Miejsca I-III - puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe

Miejsce IV - dyplom i nagrody rzeczowe

Oprócz nagród organizatorzy gwarantują solidną dawkę sportowych emocji i niezapomnianych wrażeń!

Zasady w skrócie:

Drużyna składa się z dwóch zawodników.

Mecze rozgrywane są do 21

punktów (finały - do dwóch wygranych setów do 15 pkt). Gra według przepisów Polskiego Związku Piłki Siatkowej - siatkówka płazowa.

W przypadku dużej liczby zgłoszeń mecze odbędą się systemem brazylijskim.

Uczestnicy niepełnoletni muszą mieć pełnoletniego opiekuna i zgodę rodzica.

Miejsce wydarzenia:

Kompleks Rekreacyjny Zimna Woda

ul. Wypoczynkowa 5, 21-400

Łuków

Ważne informacje:

Uczestnicy zobowiązani są

do posiadania zaświadczenia lekarskiego lub podpisania oświadczenia o braku przeciwwskazań zdrowotnych. Organizator zapewnia profesjonalną obsługę sędziowską oraz odpowiednie przygotowanie boisk.

Kontakt i zgłoszenia:

Biuro OSiR w Łukowie,
ul. Browarna 63
tel.: (25) 798 23 89,
515 137 778
e-mail: imprezy@osir.lukow.pl
Szczegóły i regulamin:
www.osir.lukow.pl

mp

Orlęta z premierową wygraną. Show Radka Szustka!

Stało się! Beniaminek z Łukowa zanotował pierwsze zwycięstwo w tym sezonie w IV lidze. Podopieczni Piotra Wałachowskiego wygrali 5:1!

Zaczął się źle, gdyż to Huragan jako pierwszy cieszył się z gola. Po rzucie karnym za faul Kuby Pachnio do siatki trafił Anthony. Chwilę później wyrównał Dawid Jastrzębski. Zawodnik pozyskany z Pogoni II Siedlce dobił strzał z 12 metrów, zdobywając pierwszego gola dla łukowian w tym sezonie.

Prowadzenie dał Radosław Szustek. Zawodnik pozyskany z ŁKS-u Łąży był bohaterem spotkania, gdyż skompletował hat-tricka. Trafił tuż po przerwie, a także ustalił wynik spotkania. W 84. minucie bramkę zdobył Tomasz Borkowski po asyście Piotra Krasnodębskiego!

- Mecz był pod naszą pełną kontrolą. Zrealizowaliśmy założenia, mimo potężnego upału. Zawodnicy włożyli w grę mnóstwo zdrowia, harowali na boisku.



Radosław Szustek (w środku) w meczu derbowym skompletował hat-tricka

Było dużo graliśmy piłką, a w miarę upływu czasu zrobiło się dużo przestrzeni za linią obrony, które skutecznie wykorzystywaliśmy. Bardzo się cieszymy, choć łatwo nie było. Huragan miał jedną okazję na początku meczu, potem prowadził po karnym, ale reakcja zespołu była kapitalna. Wyrównaliśmy, a przed przerwą wyszliśmy na prowadzenie. Po przerwie dominowaliśmy całkowicie - mówi Dariusz Solnica, opiekun łukowian.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Orlęta Łuków 1:5 (1:2)

Bramki: Anthony 21' - Jastrzębski 26', Szustek 33', 59', 88', Borkowski 84'.

Beniaminek z beniaminkiem

W najbliższą sobotę o godz. 17:00 pierwszy gwizdek w meczu z Bugiem Hanna.

- Po zwycięstwie na wyjeździe chcemy punktować także u siebie. Każdy mecz to walka o życie i chcemy triumfu. Jeśli zagramy z podobny podejściem wolicjonalnym i umiejętnościami piłkarskimi, możemy być spokojni o dobry wynik. Rywal będzie solidnym beniaminkiem. Widzieliśmy ich sparing z Huraganem Międzyrzec Podlaski. Musimy zwrócić uwagę na ich potencjał ofensywny, szczególnie zawodników obcokrajowych, którzy

Cegiełka na Orlęta. Wspieraj swój klub

W sezonie 2025/2026, przed każdym domowym meczem Orlęta Łuków będzie prowadzona dystrybucję cegiełek.

To działanie mające na celu wspieranie działalności klubu. Każdy kibic chcący obejrzeć spotkanie na stadionie powinien zaopatrzyć się w taką cegiełkę w kasie klubu. Kasa otwarta będzie godzinę przed pierwszym gwizdkiem. Dochód z cegiełek przeznaczony będzie na rozwój Orlęta.

Ceny:
Cegiełka żółta - 10 zł
Cegiełka czerwona - 20 zł

potrafią robić różnicę - dodaje Solnica.

Szczególny mecz

Spotkanie z Bugiem będzie wyjątkowe dla Patryka Tomasiaka.

Jeszcze w poprzednim sezonie grał w Orlętach. Teraz stanie po drugiej stronie. Przed startem rozgrywek przeniósł się do Bugu Hanna.

mp

IV LIGA

WYNIKI 2. KOLEJKI

Huragan - Orlęta Ł. 1:5
Granit - Hetman 1:5
Łada - Tomasovia 1:2
Lewart - Ruch 6:0
Tanew - Motor II 1:3
Tur - Start 0:1
Orlęta R. - Bug 3:2
Lublinianka - Janowianka 3:1

WYNIKI 1. KOLEJKI

Orlęta Ł. - Hetman 0:1
Tur - Granit 3:0
Start - Tanew 4:3
Ruch - Łada 1:2
Janowianka - Bug 3:2
Orlęta R. - Huragan 4:1
Tomasovia - Lublinianka 1:1
Motor II - Lewart - przeł.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Hetman Zamość	2	6	6:1
2.	Orlęta Radzyń Podlaski	2	6	7:3
3.	Start Krasnostaw	2	6	5:3
4.	Lublinianka Lublin	2	4	4:2
5.	Tomasovia Tom. Lub.	2	4	3:2
6.	Lewart Lubartów	1	3	6:0
7.	Orlęta Łuków	2	3	5:2
8.	Tur Milejów	2	3	3:1
9.	Motor II Lublin	1	3	3:1
10.	Łada Biłgoraj	2	3	3:3
11.	Janowianka Janów Lub.	2	3	4:5
12.	Bug Hanna	2	0	4:6
13.	Tanew Majdan Stary	2	0	4:7
14.	Huragan Międzyrzec Podl.	2	0	2:9
15.	Ruch Ryki	2	0	1:8
16.	Granit Bychawa	2	0	1:8

NASTĘPNA KOLEJKA

(23.08., godz. 17:00): Orlęta - Bug, Start - Granit, Motor II - Tur, Ruch - Tanew, Tomasovia - Lewart, Janowianka - Łada, Orlęta R. - Lublinianka, Hetman - Huragan.

mp

Transfery, wypożyczenia i jeden czasowy ubytek

Beniaminek IV ligi Orlęta Łuków pod wodzą trenerskiego duetu Piotra Wałachowskiego i Dariusza Solnicy ma za sobą dwa spotkania o punkty. Nasi zaczęli od porażki 0:1 z Hetmanem Zamość, zaś w piętek ograli 5:1 Huragan Międzyrzec Podlaski.

Klub ogłosił serię ruchów kadrowych, które mają wzmocnić drużynę przed wymagającymi rozgrywkami.

Szymanek zostaje na kolejny sezon

Jedną z najlepszych wiadomości dla kibiców jest przedłużenie wypożyczenia Mikołaja Szymanek z Lublinianki Lublin. Pomocnik, który w poprzednich rozgrywkach miał znaczący wpływ na grę żółto-czerwonych, spędzi w Łukowie także sezon 2025/2026.

Nowy golkeeper z doświadczeniem w IV lidze

Kolejnym ruchem transferowym jest pozyskanie bram-



Mikołaj Szymanek



Konrad Łęczycki



Maksymilian Mućko



Rafał Jaworski



Piotr Krasnodębski

Mućko na stałe w Łukowie

Maksymilian Mućko, dotychczas wypożyczony z Delty Warszawa, przeniósł się do Orląt na zasadzie transferu definitywnego. Młody zawodnik na stałe dołącza do zespołu, co oznacza, że kibice zobaczą go w żółto-czerwonych barwach przez dłuższy czas.

Jaworski czasowo poza grą

Nieco gorsza wiadomość dotyczy Rafała Jaworskiego. Jeden z filarów drużyny, który w poprzednim sezonie przejął obowiązki Adriana Świdarskiego i poprowadził Orlęta do wicemistrzostwa Klasy Okręgowej (dającego awans do IV ligi), będzie nieobecny przez najbliższe siedem tygodni z powodów zdrowotnych. Klub i kibice liczą na szybki powrót „Jawora” do gry.

Młody wahadłowy wzmocni skrzydła

Ostatnim ogłoszonym wzmocnieniem jest 19-letni Piotr Krasnodębski, który trafił do Łukowa na zasadzie rocznego wypożyczenia z Pogoni Siedlce. Młody wahadłowy ma wnieść dodatkową dynamikę i świeżość na skrzydłach.

mp

Święto Zapasów! Przyjadą medaliści igrzysk!



Ryszard Wałachowski (fot. Polski Związek Zapasniczy)

Klub Armaty Stoczek Łukowski dostał grant z Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości 20 tysięcy złotych za organizację zawodów o Puchar Wójta gminy Stoczek Łukowski z okazji 25-lecia klubu i 15-lecia istnienia sekcji zapasów.

Wśród gości mają być medaliści olimpijscy w zapasach.

mp

LUK

Rodzinne świętowanie w Łukowie. Festyn pełen atrakcji i integracji

W niedzielę, 10 sierpnia, Park Miejski w Łukowie stał się miejscem rodzinnej zabawy.

Podczas 15. Festynu Rodzinnego uczestnicy mogli skorzystać z licznych atrakcji, w tym warsztatów, spektaklu teatralnego „Kukuł-

ka”, animacji z postaciami Trzmiela i Biedronki, a także koncertów Iwony Pietrali, Abrahama Diomande oraz Małej Orkiestry Dni Na-

szych. Kulminacyjnym punktem był wieczorny konkurs z nagrodami.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 14:00 warszata-

mi i animacjami pod hasłem „Rodzina na medal – część I”. O 15:00 zaprezentowano spektakl teatralny „Kukułka”. O 17:30 na scenie wystąpił

Abraham Diomande, a o 19:00 publiczność usłyszała Małą Orkiestrę Dni Naszych.

Janusz Kryczka



Koniec przebudowy parkingu na Rogalińskiego

Zakończyła się realizacja zadania pod nazwą „Przebudowa parkingu przy ul. Rogalińskiego”. Zarząd Dróg Miejskich w Łukowie udostępnił dziś nową przestrzeń postojową.

W ramach inwestycji rozebrano zniszczoną nawierzchnię asfaltową oraz część chodnika wyłożoną kostką brukową. W ich miejsce ułożono nową powierzchnię z kostki brukowej,



W ramach inwestycji rozebrano zniszczoną nawierzchnię asfaltową

pozwoлиło to na powiększenie stanowisk postojowych.

Uzupełnieniem tych prac było stworzenie nowego połą-



Wybudowano również schody prowadzące z parkingu na teren parku miejskiego

czenia komunikacyjnego z parkiem, wybudowano schody

prowadzące z parkingu na teren parku miejskiego.

Dodatkowo przestrzeń pomiędzy miejscami postojowymi a ciągiem pieszym została zabezpieczona prefabrykowanymi ogranicznikami, które choć nie są obligatoryjnym wymogiem, to zwiększają ochronę pieszych, poprawiając oznakowanie przestrzeni i minimalizując ryzyko kolizji. Na parkingu wyznaczono również stanowiska dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

an

Dożynki w Serokomli

17 sierpnia swoje Święto Plonów obchodziła gmina Serokomla. Uroczystości tradycyjnie rozpoczęły się mszą świętą.

Nieodłącznym elementem dożynek jest prezentacja starannie ułożonych wieńców z różnych zbóż, kwiatów, ziół i nasion,

które można było podziwiać podczas dożynek.

Na scenie zaprezentowało się wielu artystów. Było mnóstwo atrakcji zarówno dla dzieci jak i dorosłych. Koła

gospodyń Wiejskich wystawiły swoje stoiska, gdzie można było spróbować lokalnych potraw.

JK



Kapusta, muzyka i biesiada: Święto Tradycyjnych Smaków w Kosutach

W sobotę, 16 sierpnia Gminna Biblioteka Publiczna w Kosutach stała się przestrzenią pełną aromatów, smaków i muzyki ludowej — sceną Powiatowego Święta Tradycyjnych Smaków.

Organizatorki wydarzenia, gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich „Malwa”, pod Honorowym Patronatem Starosty Powiatu Łukowskiego, przygotowały program, który przyciągnął wielu mieszkańców i gości.

O godzinie 15 rozpoczęły się warsztaty kulinarne, podczas których uczestnicy mogli poznać tajniki przygotowania dań opartych na kapuście — od pierogów po aromatyczny bigos. Główną atrakcją stała się degustacja tych specjałów, przygotowanych według sprawdzonych receptur. W międzyczasie scena rozbrzmiewała muzyką zespołu ludowego, który umilał czas i sprzyjał wspólnemu biesiadowaniu.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu — Starosta Dariusz Szustek, Wicestarosta Sławomir Rzymowski oraz Sekretarz Powiatu Jerzy Siwec.



W swoich wystąpieniach starostowie podkreślali znaczenie tego typu wydarzeń w pielęgnowaniu kulinarnego dziedzictwa regionu



Janusz Kryczka Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków budżetu powiatu



Tradycje kulinarne mogą inspirować i integrować



Wykreowali przestrzeń, w której można było smakować historię i jednocześnie cieszyć się teraźniejszością



Stoły cieszyły nie tylko podniebienie, ale również i oczy

Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków uczciło 105. rocznicę Bitwy Warszawskiej



Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej 15 sierpnia zorganizowało wydarzenie poświęcone 105. rocznicy Bitwy Warszawskiej oraz Świętu Wojska Polskiego.

Głównym punktem programu była wystawa replik broni palnej z okresu II Rzeczypospolitej, przygotowana we współpracy z Broniowym Zakładem. Odwiedzający mogli

zobaczyć odwzorowania uzbrojenia Wojska Polskiego z 1939 roku, a także porozmawiać z rekonstruktorem o historii, konstrukcji i wykorzystaniu prezentowanych egzemplarzy.

Ekspozycja stanowiła uzupełnienie stałej oferty muzeum, które gromadzi pamiątki

ki po Samodzielnej Grupie Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga, w tym broń, mundury, sztandary, fotografie i dzieła sztuki batalistycznej.

Janusz Kryczka



Setki mieszkańców uczciły Marię z Babskich Sienkiewiczową w Wojcieszkowie



W ubiegły weekend Wojcieszków stał się miejscem szczególnego upamiętnienia. Setna rocznica śmierci Marii z Babskich Sienkiewiczowej, postaci związanej z historią regionu, została uświetniona przez szereg wydarzeń, które miały miejsce na cmentarzu, w miejscowej bibliotece oraz w kościele parafialnym.



Uroczystości rozpoczęły się od ceremonii na cmentarzu, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze na grobie zmarłej.

Następnie uczestnicy udali się do biblioteki, gdzie przygotowano wystawę poświęconą życiu i działalności Marii

z Babskich Sienkiewiczowej. Zwieńczeniem obchodów była msza święta odprawiona w kościele parafialnym, pod-

czas której modlono się w intencji zmarłej oraz jej rodziny. Wydarzenia te zgromadziły licznych mieszkańców oraz go-

ści, którzy pragnęli oddać hołd postaci związanej z historią regionu. Organizatorzy podkreślali znaczenie takich inicja-

tyw w pielęgnowaniu pamięci o przeszłości oraz integracji lokalnej społeczności.

Janusz Kryczka

R E K L A M A



INSTALBUD
ŁUKÓW

OSIEDLE FARFAK - II etap

NOWOCZESNE I KOMFORTOWE MIESZKANIA W ŁUKOWIE

od 37 m² do 63 m² - WINDA, OGRÓDKI, KOMÓRKI, MIEJSCA PARKINGOWE



**SPRZEDAŻ
MIESZKAŃ**

tel. 25 798 49 54
kom. 512 211 006
www.instalbud-lukow.pl

**ul. Farfak 2
21-400 Łuków**